Dziś 8 stron

Cena 3 zł

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 31
Telefony redakcji: 150-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 | Kraków, 13 stycznia 1948 r. | Nr. 13

„Związek Gdańszczan" judzi i prowokuje bezkarnie

BERLIN. — Jak donosi PAP, w brytyjskiej strefie okupacyjnej tzw. „Związek Gdańszczan" wzmógł swą prowokacyjną działalność, która uchodzi zupełnie bezkarnie. Związek prowadzi propagandę rewizjonistyczną, działając przede wszystkim na terenie obozów niemieckich w Danii. „Związek Gdańszczan", usiłuje dotrzeć do czynników anglosaskich, by przedstawić swe bezczelne postulaty.

Nowy etap w rozwoju naszego kolejnictwa

Ogólnokrajowy Zjazd Kolejarzy rozpoczął swe obrady

Tow. Rusinek powitał kolejarzy – bohaterów pracy w imieniu PPS

WARSZAWA. (SAP) — W poniedziałek, 12 b. m., rozpoczął w Warszawie, w sali Romy, obrady XVI Zjazd ZZK, w którym bierze udział 1.300 delegatów, reprezentujących ponad 350 tys. kolejarzy.

Przewodniczący zarządu głównego ZZK — tow. Adam Kuryłowicz, sekr. gen. KCZZ, dokonał przy dźwiękach hymnu narodowego i obu hymnów robotniczych otwarcia [illegible]

[illegible]

Następnie tow. Kuryłowicz przywitał przedstawicieli rządu z min. Rabanowskim i min. tow. Rusinkiem na czele, oraz delegatów zagranicznych z ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i Austrii.

W przemówieniu tow. poseł Kuryłowicz oświadczył, że kolejarz polski nie może spocząć na laurach, gdyż jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Zadaniem kongresu będzie nakreślenie dróg do osiągnięcia najwyższego poziomu kolejnictwa [illegible]. Na obrady zjazdu są zwrócone oczy całej polskiej klasy pracującej i klasy robotniczej na Zachodzie, gdzie imperializm kapitalistyczny stara się rozbić ruch zawodowy i podejmuje próbę rozbicia Światowej Federacji Związków [illegible]

„[illegible]isko [illegible] tową [illegible] Przy [illegible] Związkiem Radzieckim [illegible] bratnimi narodami słowiańskimi, potrafimy odeprzeć wszystkie zakusy imperialistycznego kapitału" — oświadcza mówca.

W zakończeniu swego przemówienia tow. Kuryłowicz przekazał delegatom w imieniu Prezydenta Bieruta najserdeczniejsze życzenia.

W imieniu rządu powitał kongres min. Komunikacji Rabanowski.

Przemówienie tow. Rusinka

Powitany burzliwymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje wódz kosynierów gdyńskich" wchodzi na trybunę tow. min. Kazimierz Rusinek, przew. GKW PPS, aby powitać Kongres w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej.

„PPS przesyła Waszemu Kongresowi braterskie, proletariackie pozdrowienia. Przynoszę pozdrowienie od tej Partii, której historia i walka związane są jak najściślej z historią i walką polskiej klasy robotniczej, walki o niepodległość i socjalizm. Przynoszę Wam pozdrowienie od odrodzonej PPS (spontaniczny aplauz i okrzyki „Niech żyje odrodzona PPS!").

Odrodzona PPS — to jednolitofrontowa PPS, a jednolitofrontowa PPS — lewicowa i rewolucyjna PPS (długotrwałe burzliwe oklaski) — to oddzielny rozdział historii ruchu robotniczego Polski. Pamiętamy [illegible] **okres, w którym ZZK była prawie jedna na placu walki, a członkowie ZZK stanowili czołowy uderzeniowy oddział polskiego ruchu robotniczego.**

Wielkie są Wasze ofiary i wielka droga przed Wami! W Polsce Ludowej zdobyliście sobie obok górników miano bohaterów pracy W na następnym etapie po tamtych sukcesach zdobędziecie sobie miano przodowników pracy. **Zamykacie okres trzyletni wielkimi osiągnięciami. Najważniejszym elementem jest siła zjednoczonego ruchu zawodowego. Nie będzie już nigdy 17 zwalczających się związków kolejarzy. Będzie jeden związek, a w tym jednym — jedna postawa harmonijna wszystkich partyjnych i bezpartyjnych, a w PPS i PPR będzie jednolitość działania; uzgadnianie działań. będzie współzawodnictwo szlachetne o tytuł przodownika pracy.**

Składam Wam najserdeczniejsze gorące pozdrowienia w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej. Życzę Wam, abyście wyszli z tego Kongresu jeszcze bardziej wzmocnieni".

Burzliwe oklaski, orkiestra gra „Czerwony Sztandar", który podchwytują delegaci.

Z ramienia KC PPR przemawiał tow. Kliszko, w imieniu KCZZ tow. Witaszewski. Zjazd witali również przedstawiciele pozostałych partyj politycznych.

W imieniu kolejarzy radzieckich przemawiał del. Karagin i czeskich — ob. Daubner.

Obrady trwają

Hagana demaskuje brytyjskie prowokacje

Agenci W. Brytanii podburzają Arabów przeciw Żydom

JEROZOLIMA. — Jak donosi korespondent francuskiej agencji prasowej, przywódcy Haganah twierdzą, że napady arabskie naruszające granice Palestyny są tolerowane przez Brytyjczyków. Gdyby oddziały brytyjskie nie interweniowały w ostatnim napadzie, zostałby on odparty ze znacznie większymi dla Arabów stratami.

„Mamy informacje" — oświadczył rzecznik Hagany, — „świadczące o tym, że agenci brytyjscy działają bardzo energicznie nad zjednoczeniem Arabów do dalszej akcji. Być [illegible]**e, że Arabowie już obecnie** [illegible]**ogą swoją działalność w Palestynie, aby komisja ONZ nabrała** [illegible]**konania o trudności i niebezpie**[illegible]**ństwie swojej misji w tym kraju. Haganah, której oddziały są w ciągłej gotowości. przygotowana jest do stawienia czoła w tym wy**[illegible]

Niezrozumiałe postępowanie władz brytyjskich

ANGLICY nie chcą wydać Polsce 87 zbrodniarzy wojennych

WARSZAWA (SAP). — Zapowiedziany na dzień 9 bm. transport 87 zbrodniarzy niemieckich ze strefy angielskiej nie przybył do Polski, ponieważ okupacyjne władze angielskie, bez podania motywów, cofnęły rozkaz wydania przestępców, pomimo, iż do Berlina przybyła [illegible] **polska eskorta.**

Anglicy nie zadali sobie nawet trudu, aby transport przygotować i zebrać zbrodniarzy niemieckich z poszczególnych obozów dla zbrodniarzy hitlerowskich do obozu zbiorczego w Berlinie.

W sprawie tej przedstawiciel [illegible]sji wojskowej w Berlinie odbędzie rozmowę z władzami angielskimi. Jeśli motywy Anglików okażą się niedostateczne, przewodniczący Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech gen. Prawin wniesie protest do angielskich władz okupacyjnych.

Za sabotaż Dolewski i Rozmanit skazani na śmierć

ŁÓDŹ. — Rejonowy Sąd Wojskowy skazał wczoraj Dolewskiego i Rozmanita na karę śmierci, utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze i przepadek całego mienia.

Oskarżony Kezlel otrzymał [illegible] lat więzienia, osk. Springer — 12 lat więzienia, po zastosowaniu amnestii — 8 lat więzienia, osk. Romańczuk — 15 lat więzienia, osk. Kuchowski — 5 lat więzienia i osk. Biedrzycki — 6 lat więzienia.

Arabowie na straży interesów koncernów naftowych

JEROZOLIMA. — W dolinie Jesreel, pomiędzy Haifą i Beisan, gdzie znajdują się liczne wioski żydowskie, zostały rozmieszczone jednostki legionu arabskiego. Reprezentant rządu palestyńskiego wyjaśnił, że zadaniem tych oddziałów jest strzeżenie rurociągów firmy Irak Petroleum Co.

Co warte są obietnice Trumana o podniesieniu stopy życiowej?

Połowa wydatków państwowych USA na cele militarne i „zagraniczne"

[illegible] — [illegible] Truman [illegible] **lenie budżetu na okres od 1. lipca 1948 roku do 30. czerwca 1949 roku w wysokości 39.669 milionów do**[illegible]

W orędziu Truman podkreśla, że wydatki te są niezbędne dla „poparcia polityki Stanów Zjednoczonych na terenie międzynarodowym oraz dla utrzymania na odpowiednim poziomie amerykańskich sił zbrojnych".

28 proc. wydatków, czyli 11 miliardów 25 milionów dolarów przeznacza prezydent Truman na budżet ministerstwa obrony, a 18 proc. czyli 7 miliardów, na wydatki „międzynarodowe". Z tej ostatniej su[illegible]**rda przeznacza prezydent** [illegible] **sfina**[illegible] **planu Marshalla.**

Wydatki „wojskowe i międzynarodowe" pochłoną 46 proc. budżetu, czyli przeszło 18 miliardów dolarów. Reszta, w wysokości 21.600 milionów dolarów, ma wystarczyć na pokrycie wydatków wewnętrznych.

Koła polityczne zwracają uwagę na dysproporcję, jaka istnieje między konkretną wysokością sum na cele społeczne a zapowiedziami poprzedniego orędzia prezydenta sprzed kilku dni.

Co się tyczy np. budownictwa mieszkaniowego, to program Tru[illegible] **przeznacza na ten cel zaledwie 38 milionów** [illegible]**larów, podczas** [illegible] **na badania** [illegible] **mową przewiduje** [illegible] **wydatki na sumę** [illegible] **milionów dolarów.**

KOPENHAGA. — Bałtycka Międzynarodowa Konferencja Morska ogłosiła ostry protest przeciwko stosowaniu w portach europejskich opłat w dolarach za bunkrowanie

Zamiast 17 miliardów dolarów

Najwyżej 5 miliardów uchwali Kongres na akcję Marshalla

WASZYNGTON. — Republikański senator Artur Capper oświadczył, że senat zakończy debatę nad planem Marshalla w końcu lutego i przekaże sprawę Izbie Reprezentantów. Zdaniem Cappera senat zmniejszy sumę proponowaną przez rząd w wysokości 6.800.000 tys. dolarów o mniej [illegible] miliard i dodał że wy[illegible] [illegible]prawdopodobne, aby Kongres uchwalił sumę wyższą niż 5 miliardów.

W związku z tą wypowiedzią Cappera republikański członek Izby Reprezentantów, John Faber, przewodniczący komisji finansowej Izby, oświadczył, że komisja ta badać będzie punkt po punkcie żądania fi[illegible] zgłoszone w Kongresie w [illegible] planem Marshalla. Nie [illegible] w stanie pomóc innym narodom, powiedział Faber, jeśli [illegible] utrzymamy swojej gospodarki [illegible] pewnych nogach.

Porozumienie „atomowe" kluczem do pokoju i bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Na zjeździe władz naczelnych amerykańskiego stowarzyszenia przyjaciół ONZ uchwalono rezolucję,

Rezolucja stwierdza, że Stany Zjednoczone powinny dążyć do osiągnięcia porozumienia w komisji atomowej ONZ i w komisji wojskowej w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej i rozbrojenia. Rezolucja zaleca współpracę gospodarczą Stanów Zjednoczonych ze wszystkimi krajami niezależnie od ich udziału w planie Marshalla i stwierdza, że Ameryka zajmuje błędne stanowisko co do zasad współpracy gospodarczej Narodów Zjednoczonych.

Trygve Lie w Europie

NOWY JORK. — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych opuścił samolotem Nowy Jork i udał się do Europy, gdzie spędzi około miesiąca [illegible] miej[illegible] [illegible] sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, które odbędzie się we wrześniu br.

Min. tow. Rapacki w Szczecinie

SZCZECIN. — W Szczecinie bawił min. Żeglugi tow. Rapacki, który dokonał lustracji robót inwestycyjnych w porcie szczecińskim. Plan tegorocznych inwestycji w Szczecinie i województwie szczecińskim zamyka się kwotą 14 miliardów zł, co stanowi 8 proc. całości planu. Min. Rapacki przeprowadził również konferencje z miejscowymi władzami morskimi.

W Grecji mordują patriotów

MOSKWA (PAP) — Agencja Tass donosi z Aten, że sąd wojskowy w Salonikach wydał cztery wyroki śmierci na greckich działaczy demokratycznych. Sąd wojskowy w Maso longhi skazał na śmierć 26 patriotów greckich.

Dr. Kiernik w Krakowie na konferencji woj. PSL

KRAKÓW. — W Krakowie odbyła się konferencja PSL z terenu województwa. W obradach wzięli udział prezes rady naczelnej PSL dr. Władysław Kiernik, który wygłosił referat o sytuacji politycznej. W uchwalonej rezolucji zebrani potępiają Mikołajczyka za jego zdradziecką ucieczkę i obecną działalność, w której używa on firmy PSL.

Rezolucja głosi m. in.: „Chłopi ziemi krakowskiej — kolebki ruchu ludowego — opowiadają się zdecydowanie za współpracą z Obozem Demokracji Ludowej, za sojuszem robotniczo - chłopskim i jednością ruchu ludowego".

Bitwa o eksport w Anglii w połowie wygrana

LONDYN. — Brytyjski minister handlu zagranicznego Wilson zakomunikował, że eksport brytyjski w grudniu ub. r. był o 20 proc. większy od wywozu w grudniu 1938 r. W „bitwie eksportowej", od wyniku której zależy w dużej mierze wyprowadzenie Anglii z obecnego kryzysu, osiągnięto już 50 proc. planu. Do wykonania planu eksportowego w całości pozostało jeszcze 6 miesięcy.

Oficerowie tureccy na przeszkolenie do USA

NOWY JORK. (PAP) — Departament Marynarki Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że około 380 oficerów marynarki tureckiej przybędzie wkrótce do Waszyngtonu dla odbycia przeszkolenia w związku z przejęciem przez Turcję szeregu amerykańskich okrętów wojennych.

Komisja dla spraw repatriacji dzieci niemieckich

BIAŁA (br.) W myśl instrukcji ministra Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej przy Starostwie Powiat. w Białej została utworzona Powiatowa Komisja do spraw repatriacji dzieci niemieckich, która w najbliższych dniach rozpocznie urzędowanie. Wszelkie wnioski, dotyczące repatriacji dzieci niemieckich z terenu tutejszego powiatu należy kierować do wspomnianej Komisji, gmach Starostwa pokój nr 44.

Wkrótce ruszą cztery kopalnie miedzi

WROCŁAW. — Na ukończeniu są już prace nad odwodnieniem 4 kopalni miedzi na terenie Bolesławca. Są to kopalnie Liblchów, Konrad 1, Konrad 2 oraz Leśna. Kopalnie te zostały zalane wodą wskutek zaniedbania ze strony władz niemieckich. Dzięki odwodnieniu, przy którym pracuje 200 robotników, kopalnie wkrótce rozpoczną produkcję miedzi.

Historyczny cel włoskiej klasy robotniczej

Walka o ustrój postępowej demokracji

Zakończenie VI Kongresu Partii Komunistycznej Włoch

MEDIOLAN. (PAP) — W ostatnim dniu VI kongresu Włoskiej Partii Komunistycznej, sekretarz generalny Togliatti wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, m. in.:

„Szósty kongres Włoskiej Partii Komunistycznej był kongresem walki o polityczne oblicze kraju. Oto dlaczego z tej trybuny napiętnowani zostali prowokatorzy wojenni, oto dlaczego kongres wskazał drogę jedności wszystkim siłom demokratycznym, celem zwalczenia niebezpieczeństwa nowej wojny. Włochy muszą odbudować własną niepodległość. Kongres jest początkiem walki o prawdziwą niepodległość Włoch".

[illegible] budową gospodarczą Włoch. Aby bronić prawa demokratyczne narodu, zagwarantowane przez konstytucję, należy przekształcić strukturę gospodarczą kraju.

Konieczne jest zachowanie jedności całego narodu. Potwierdziliśmy naszą wolę — wspólnego frontu z socjalistami i zgłosiliśmy swój akces do podjętej przez nich współpracy z innymi siłami demokratycznymi w ramach Ludowego Frontu Demokratycznego w związku ze zbliżającymi się wyborami."

REZOLUCJA.

Na zakończenie Kongresu uchwalono rezolucję, która stwierdza: „Zdobycie ustroju postępowej demokracji, który nada istotną treść społeczną Republice, jest głównym celem postawionym przez historię przed włoską klasą robotniczą i przed ludem włoskim. Stąd wypływa konieczność rozbicia reakcyjnych planów włoskich kół konserwatywnych, podległych całkowicie obcemu imperializmowi."

Rezolucja poleca nowemu kierownictwu Włoskiej Partii Komunistycznej jak najściślejszą współpracę z komunistami innych krajów europejskich i organizowanie wielkiej kampanii solidarności z narodami, walczącymi przeciwko obcej interwencji.

NOWE WŁADZE PARTII.

MEDIOLAN. (PAP) — Zaproponowana przez Komisję Polityczną lista członków nowego Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej została jednomyślnie zatwierdzona przez Kongres.

Na pierwszym miejscu listy figuruje Palmiro Togliatti, dotychczasowy sekretarz partii. Poza tym w skład Komitetu Centralnego weszli m. in.: Luigi Longo, Pietro Secchia, Mauro Scoccimarro, Agostino Novella, były ambasador włoski w Warszawie — Eugenio Reale, obecny ambasador w Warszawie Ambrogio Donini i sekretarz generalny włoskich związków zawodowych Giuseppe di Vittorio.

Na wniosek Komisji Politycznej liczba członków Komitetu Centralnego została powiększona o 17 osób i wynosi obecnie 87, w tym 72 członków rzeczywistych i 15 kandydatów.

Próby z gazami trującymi przeprowadza armia USA

NOWY JORK. (PAP) — Organ Stowarzyszenia Chemików Amerykańskich donosi, że odmowa parlamentu panamskiego ratyfikowania umowy o przedłużeniu dzierżawy 14 baz wojskowych na terytorium Panamy, pozbawiła armię amerykańską terenów doświadczalnych dla broni gazowej i chemicznej. Tereny doświadczalne, na których wypróbowywano także broń chemiczną i gazową w laboratoriach niemieckich, znajdowały się na wysepce San Jose u wybrzeży Panamy. Na urządzenie tych terenów doświadczalnych Departament Wojny USA wydał ostatnio około 10 milionów dolarów.

Plan Marshalla... dziełem bankierów

NOWY JORK. (PAP) — Omawiając tzw. plan Marshalla, korespondent dyplomatyczny dziennika „New York Times" — James Reston podkreśla, że szczegóły tego planu zostały opracowane pod kierownictwem podsekretarza stanu Roberta Lovetta, który jest wybitnym bankierem. Lovett zapewnił sobie współpracę 7 ekspertów, wśród których znajdują się bankierzy Paul Nitze, Burke Knapp, wicedyrektor londyńskiego oddziału Banku Brown, Harriman and Com oraz płk Bonesteel b. [illegible]

Wstrzymania dostaw dla Sofulisa żądają robotnicy USA

NOWY JORK (PAP). — Liczący około 100 tysięcy członków Związek zawodowy pracowników przemysłu spożywczego i tytoniowego w Filadelfii zwrócił się do przewodniczącego CIO Murray'a z żądaniem interwencji w celu wstrzymania wszelkiej pomocy gospodarczej i wojskowej ze strony Stanów Zjednoczonych dla rządu ateńskiego. Pracownicy przemysłu spożywczego i tytoniowego podkreślają, że robotnicy greccy są wyzyskiwani przez rząd Sofulisa, który stosuje terror polityczny w stosunku do greckich działaczy demokratycznych i wydał ostatnio zakaz zrzeszania się robotników w związkach zawodowych. Wszelka pomoc dostarczana krajom europejskim powinna znaleźć się pod kontrolą Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Agenci USA rozbijają jedność południowo-amerykańskich zw. zawodowych

NOWY JORK — W Limie rozpoczęła się konferencja z udziałem delegatów szeregów małych grup, które odłączyły się od ruchu zawodowego Ameryki Łacińskiej. Grupki te, które cieszą się protektoratem AFL (Amerykańskiej Federacji Pracy) dążą do stworzenia nowego ośrodka, który ma działać w interesie imperialistów na szkodę mas pracujących Ameryki Łacińskiej.

Szereg postępowych organizacji zawodowych zwołuje masowy wiec aby zaprotestować przeciwko tym usiłowaniom. Przewodniczący Konfederacji Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej, Lombardo Toledano, ogłosił artykuł, w którym potępia te knowania.

Rozłam w amerykańskiej partii pracy

NOWY JORK (SAP). — W amerykańskiej partii pracy, która liczy 100.000 członków doszło do rozłamu. Gdy komitet wykonawczy partii podał do wiadomości, że partia będzie popierała kandydaturę Wallace'a na stanowisko prezydenta przedstawiciele reakcyjnych związków pracowników odzieżowych i zjednoczonych pracowników samochodowych oświadczyli, że występują z partii.

Amerykańska partia pracy powstała w roku 1936 i odegrała ważną rolę w okresie drugich wyborów prezydenta Roosevelta.

Ekshumacja żołnierzy radzieckich w Kętach

BIAŁA (br). Na terenie pow. bialskiego, w miejscowościach: Biała, Oświęcim, Wilamowice i Kęty projektowane jest urządzenie na miejscowych cmentarzach masowych grobów żołnierzy radzieckich, poległych w czasie walk wyzwoleńczych.

W najbliższym czasie nastąpi ekshumacja zwłok z mogił, rozsianych na terenie całego powiatu i przeniesienie tych zwłok do utworzonych grobów masowych na cmentarzach. Pierwsza uroczystość pogrzebowa na terenie tut. powiatu odbędzie się w Kętach, w dniu 28 bm.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Nowe życie w kraju Rad

Manchester Guardian

konstatuje z korespondencji własnej z ZSRR imponujące postępy odbudowy gospodarczej kraju radzieckiego. „Dwa fakty rzucają się w oczy, gdy po dłuższej nieobecności patrzymy znowu na Rosję: 1) znaczna poprawa warunków materialnych w rezultacie dobrych urodzajów i 2) żywa świadomość „niebezpieczeństwa amerykańskiego". Zagraniczne depesze w prasie czytane są ze szczególnym zainteresowaniem, zwłaszcza jeżeli dotyczą konferencji międzynarodowych i posiedzeń ONZ tak, jakby spodziewano się w tych właśnie wydarzeniach znaleźć zapowiedź poprawy w stosunkach międzynarodowych. Słynna mowa Wyszyńskiego przeciw „podżegaczom wojennym" wywarła największe może wrażenie na opinii radzieckiej, która zdaje sobie sprawę z trudności, które mogą się pojawić w przyszłości. Ale też w związku z tym rośnie świadomość odpowiedzialności i narodowej solidarności. Ta zmiana jest bardzo istotna.

Ogółem biorąc, warunki materialne życia są lepsze. W Moskwie widzi się więcej towarów konsumcyjnych niż przed trzema miesiącami. Tanio można otrzymać artykuły gospodarstwa domowego, dobre odbiorniki radiowe itp.

Rezultaty odbudowy przemysłowej są interesujące. Najbardziej godnym uwagi przykładem jest w tej dziedzinie odbudowa fabryk metalurgicznych w Zaporożu. Do rzędu odbudowanych zakładów dołącza się wielka fabryka kauczuku syntetycznego w Woroneżu. Leningrad jest znowu miastem żyjącym. Główną troską jest odbudowa jego potencjału przemysłowego. Jednakże i stara część miasta całkowicie opuszczona w czasie blokady niemieckiej rozbrzmiewa obecnie życiem.

Ogółem biorąc, dominuje wrażenie regularnej i wydatnej poprawy od kwietnia ub. roku. Obecnie czuje się, że koła wielkiej machiny obracają się normalnie i że można spodziewać się całkowitego wykonania planu pięcioletniego w roku 1950 przy sprzyjającej atmosferze międzynarodowej".

ZGON Ryszarda Taubera

LONDYN — W klinice londyńskiej zmarł słynny tenor austriacki — Ryszard Tauber.

Soldateska przejmuje władzę w USA

NOWY JORK (PAP). — W związku z mianowaniem generała Kuttera na stanowisko prezesa Rady Lotnictwa Cywilnego Stanów Zjednoczonych, Henryk Wallace oświadczył, że jest to jeszcze jeden dowód wzrostu wpływów osobistości wojskowych na politykę Stanów Zjednoczonych.

„Już od 18 miesięcy — powiedział Wallace — podkreślam, że prezydent Truman oddaje całą władzę w ręce kół wojskowych i bankierów z Wall Street. W chwili obecnej ponad 170 wojskowych zajmuje wysokie stanowiska w administracji cywilnej Stanów Zjednoczonych. — Liczba bankierów i kapitalistów mających wpływ na politykę amerykańską jest może mniejsza, ale ich wpływy są o wiele silniejsze".

Huragan nad Śląskiem

KATOWICE. (j) Tegoroczna zima płata coraz to inne figle, niestety bardzo bolesne nie tylko dla rolników ale i dla zarządów miast, urzędów pocztowych i właścicieli nieruchomości. W sobotę w godzinach wieczornych i nocnych szalała nad Zagłębiem śląsko - dąbrowskim szalona wichura, która poczyniła wiele szkód zarówno w drzewostanie jak i w budynkach. Wichura połamała wiele drzew, pozrywała druty telegraficzne, obaliła szereg parkanów ale na szczęście obeszło się bez większych uszkodzeń. Kilka poważniejszych uszkodzeń na liniach telefonicznych i tramwajowych usunięto bez dłuższych zastojów. Całe szczęście, że wichura która zdawałoby się że wyrządzi wielkie szkody skończyła się tylko na wielkim wietrze.

Ponad 301 tys. osób ludności w Krakowie

KRAKÓW. — Stan zaludnienia Krakowa w końcu grudnia ub. r. wynosił 301.365 osób, w tym 131.584 mężczyzn i 169 831 kobiet.

ZSRR na drodze dobrobytu

Nieznany skok cen w dół

Przed paru dniami radio angielskie uraczyło swych słuchaczy, a raczej słuchaczki szeregiem porad dla gospodyń angielskich, które w obecnych warunkach mają niemało kłopotów z ułożeniem menu [illegible] dzień. Audycja zaczęła się [illegible] nurych barwach: speakerka [illegible] głosem opowiadała [illegible] ba nieraz godzinami wystawać [illegible] długich kolejkach za dość skromnymi przydziałami na kartki. Nie o[illegible] szkała ona przy tym wyliczyć sz[illegible]gółowo, ile przeciętnie obywatel [illegible]gielski dostaje na kartki, — albo jak w Anglii mówią — na punkty. Cyfry nie były imponujące, a jak na kraj, na którego ziemi nie stanęła noga najeźdźcy hitlerowskiego, raczej opłakane. Ale speakerka nie przestawała pocieszać gospodyń angielskich i uddzielała im zbawiennych rad, jak to można zrobić z owsa ryż.

Było to właśnie w tym okresie, kiedy radio moskiewskie oznajmiło zniesienie kartek i wprowadzenie wolnego handlu żywnością i artykułami przemysłowymi. Już sam fakt przejścia od systemu normowanego zaopatrzenia ludności do wolnej sprzedaży wszelkich towarów świadczy o szybkim tempie likwidacji straszliwych następstw wojny [illegible] ZSRR. Wystarczy czytać codzienne komunikaty o sytuacji gospodarczej w Europie Zachodniej, by przekonać się z jakimi trudnościami aprowizacyjnymi borykają się tam ludzie. Wiadomo, że w krajach tych wprowadza się i zapowiada wciąż nowe ograniczenia wciąż dalsze [illegible]ciskanie pasa — rozumie się tylko dla pracujących.

Związek Radziecki wybrał zupełnie inną drogę. Wiara w nieprzebra[illegible] siły narodu pozwoliła jeszcze w czasie wojny, a znacznie intensywniej — po wojnie, wykrzesać niesłychane zasoby energii i skierować je na odbudowę kraju. I [illegible] zaledwie w dwa i pół roku po ukończeniu wojny, która spowodowała tu najwięcej zniszczeń, widać już pierwsze plony wytężonej pracy. — Naród radziecki wiele sobie odmawiał w imię zwycięstwa nad hitleryzmem, ale zato teraz z radością patrzy na otwierające się przed nim perspektywy dobrobytu.

Zniesieniu systemu kartkowego bowiem towarzyszą jeszcze zarządzenia r[illegible]u radzieckiego, które zna[illegible]nie zwiększają siłę rubla - nabywczą i możliwości konsumpcyjne obywateli radzieckich. Do niedawna is[illegible]niał zróżnicowany system cen — wysokich komercyjnych i niskich przydziałowych (pajkowych), który regulował i ograniczał automatycznie zakupy. Obecnie ustalono jednolite ceny na wszystkie artykuły, — przy czym ceny na takie w[illegible]dukty jak chleb, mąka i [illegible] stały zniżone w stosunku do dotychczasowych sztywnych cen przydziałowych o 10—12 procent. Wszelkie inne artykuły żywnościowe sprzedaje się po dawnych niskich cenach. Natomiast ceny towarów przemys[illegible]wych (odzieży, obuwia, tkanin itp.) zostały wprawdzie ustalone [illegible] co wyższym poziomie, niż poprzednie ceny przydziałowe, ale prze[illegible] trzykrotnie niższym, niż ceny komercyjne, które obowiązywały do 15 grudnia bieżącego roku.

Zachowano wszystkim ich dotychczasowe płace. Ani na kopiejkę nie zmniejszono nikomu zarobków. To znaczy, że robotnik czy pracownik radziecki za swoje 1500 czy 2000 rubli, które zarabia miesięcznie, może dziś kupić trzy razy tyle, co przed[illegible].

Nic więc dziwnego, że ludność radziecka z entuzjazmem powitała fakt zniesienia systemu kartkowego. W sklepach wszystkiego jest pod dostatkiem. Ruch kolosalny, wystarczy powiedzieć, że w jednym tylko z centralnych domów towarowych w pierwszym dniu wolnego handlu przewinęło się przeszło 100.000 kupujących.

Takiego skoku cen w dół, jaki miał miejsce w ZSRR nie znano dotychczas w praktyce handlowej.

Przyjaciele Związku Radzieckiego na całym świecie widzą w tej reformie wyraz siły ZSRR. Wiedzą oni, że od siły Związku Radzieckiego zależy pokój świata i dlatego cieszą się z każdego osiągnięcia narodu radzieckiego. Umocnienie ZSRR oznacza bowiem umocnienie całego frontu demokratycznego i antyimperialistycznego, walczącego o pokój, o niepodległość narodów, o dobrobyt dla wszystkich ludzi pracy.

S. K.

Kongres kolejarzy z całej Polski

[illegible] Krajowy Zjazd Delegatów Kół Zw. Zawodowego Pracowników Kolejowych RP (ZZK). W zjeździe weźmie udział około 1300 delegatów - przedstawicieli 281 Kół terenowych z całej Polski.

Na Zjazd zaproszeni są przedstawiciele zagranicznych związków zawodowych kolejarzy, m. in. Związku Radzieckiego, Francji, Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Włoch.

Zjazd ten ma specjalne znaczenie w polskim ruchu zawodowym, gdyż ZZK jest najliczniejszym związkiem w Polsce, liczy ponad 370.000 członków a ponadto ma wieloletnie chlu[illegible]

Warunki, w jakich odbywała się praca w okresie po odzyskaniu drugiej niepodległości, daleko odbiegły od stanu normalnego i schematu organizacyjnego pracy związku przed wojną. Bez przesady można nazwać przebyty okres okresem heroizmu. — Kolejarze byli pionierami w odbudowie Polski, oni to wraz z postępującymi naprzód wojskami pierwsi — przystępowali do pracy.

Tylko prawdziwie żywiołowy [illegible]tuzjazm i bezgraniczna miłość dla wyzwolonej Polski i niepodległości umęczonego w czasie długotrwałej okupacji narodu mogły sprawić, [illegible] wspólnymi wysiłkami w ciągu [illegible]sunkowo krótkiego czasu można [illegible]ło odbudować zamarłe życie na dymiących jeszcze zgliszczach i ruinach.

Gdy jeszcze w miesiącu styczniu 1945 roku ładowano w ciągu miesiąca wagonów 5.440 już w lipcu tegoż roku ładowano 134 243 wagony, a w pierwszym półroczu 1947 roku, ładuje się przeciętnie 360.000 wago[illegible].

Przewóz pasażerów w miesiącu lipcu 1945 roku wynosił 7.441 tysięcy osób, a w pierwszym półroczu — 1947 roku wynosił przeciętnie 21.804 osób miesięcznie.

Posiadaliśmy czynnych wagonów w lipcu 1945 r. 74.058 a na początku roku 1947 110 000 wagonów towarowych, 5138 wagonów osobowych i 3064 parowozy. Zdolność przewozowa w roku 1947 osiągnęła 17 miliardów 200 milionów pasażero - kilometrów (około 3 miliardy pasażerokilometrów więcej niż zaplanowano), oraz 23,600.000.000 tono - kilometrów. Plan więc wykonano w 118 procentach.

Stan ten stale poprawia się i nasze kolejnictwo potężnieje z każdym dniem.

Tak, jak konsekwentnie rozrasta się PKP, tak samo potężnieje ruch zawodowy na terenie kolejnictwa.

Nie trzeba dodawać, że Związek brał ponadto żywy udział w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym całego kraju. — Kolejarze związkowcy uzyskali sobie zaufanie wśród najprzeróżniejszych instytucyj i organizacyj społecznych, Rad Narodowych, Miejskich itp. wszędzie dając się poznać jako element społecznie wyrobiony i przodujący.

Chcemy wierzyć, że wkraczając w nowy rok 1948 działalność organizacyjna związku ZZK w nowej kadencji po walnym zjeździe nie tylko nie osłabnie, ale przeciwnie jeszcze bardziej wzmocni się, potwierdzając w ten sposób, że zaufanie, — którym na ogół cieszą się kolejarze nie jest bezpodstawne i Kolejarz ZZK-owiec, mający za sobą wieloletnie tradycje nie zawiedzie mas pracujących, ani Demokracji Ludowej, pod której sztandarami będzie nadal wytrwale i ofiarnie pracował dla dobra i rozwoju przyszłej Polski S[illegible]jalistycznej.

Trzeba tępić nieuczciwość

Apel min. tow. Rusinka do klasy robotniczej

GDAŃSK. — Odbyło się tutaj otwarcie odbudowanego gmachu Ubezpieczalni Społecznej. Gmach ten był całkowicie wypalony podczas działań wojennych. Uroczystość poprzedził wielki wiec delegatów partyj robotniczych i społeczeństwa w sali Stoczni Gdańskiej Nr. 1.

Podczas wiecu zabrał głos minister Pracy i Opieki Społecznej tow. Rusinek, który nawiązując do historycznej walki robotników gdyńskich o prawa społeczne, stwierdził, że ich długoletnia walka uwieńczona została sukcesem przez całkowitą odbudowę Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie nowego ustawodawstwa Polski Ludowej.

Przed wojną Ubezpieczalnie Społeczne posiadały 2.400.000 ubezpieczonych. Dziś mamy ponad 3 miliony ubezpieczonych, a Ubezpieczalnia Społeczna w odrodzonej Polsce służy pomocą ponad 7 milionom osób, należących do rodzin ubezpieczonych.

Minister Rusinek stwierdził dalej, że Ubezpieczalnie posiadają jeszcze braki, szczególnie w sensie nieuczciwego podchodzenia do sprawy pomocy przez niektórych lekarzy, dentystów, a przede wszystkim aptekarzy. Mówca zaapelował do klasy robotniczej Wybrzeża, by jak najostrzej reagowała na społeczne wybryki podobnych elementów.

Przemówienie swe minister Rusinek zakończył zapewnieniem, że Rząd Polski Ludowej przez podniesienie rent emerytalnych i wprowadzenie rent rodzinnych dąży do całkowitego zabezpieczenia bytu i podniesienia stopy życiowej klasy pracującej.

W zakończeniu wiecu, zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą poparcie klasy robotniczej dla ubezpieczeń społecznych oraz witającą z zadowoleniem dekret o ubezpiecze[illegible]

Z naszego stanowiska

Nowe państwo niemieckie

(i) Obecnie potwierdzają się wszystkie poprzednie domysły z okresu sprzed konferencji londyńskiej na temat przygotowań anglosaskich do utworzenia zachodniego państwa niemieckiego. Mimo oficjalnych na ten temat zaprzeczeń w środowiskach politycznych i dziennikarskich utrzymywało się przekonanie, że rządy amerykański i brytyjski doszły już między sobą do pełnego porozumienia na temat faktycznego podziału Niemiec i powołania rządu niemieckiego dla obydwu anglosaskich stref okupacyjnych.

Tempo wydarzeń i związane z tym okoliczności wskazują, że ówczesne domysły były w pełni uzasadnione. Przystępując do konferencji londyńskiej, ministrowie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii mieli już poza sobą wstępne decyzje na temat dalszego rozwoju sytuacji w Niemczech. W trzy tygodnie po zerwaniu przez gen. Marshall'a konferencji londyńskiej bez specjalnych przygotowań dyplomatycznych, — działając za pośrednictwem swych wykonawczych czynników administracji okupacyjnej w Niemczech w osobach obydwu gubernatorów: amerykańskiego gen. Clay'a i brytyjskiego gen. Robertsona, były w stanie przedstawić Niemcom określone już plany, związane z utworzeniem niemieckiego państwa zachodniego i powołaniem rządu, który z pozo[illegible] walby jednak pełnię władzy na terytorium nowego państwa, będąc w gruncie rzeczy wykonawcą zaleceń rządu amerykańskiego.

Ostatnio odbywała się we Frankfurcie nad Menem konferencja premierów krajów zachodnio - niemieckich oraz najwybitniejszych przedstawicieli Rady Gospodarczej przy udziale obydwu gubernatorów anglosaskich. Wiadomo było powszechnie, że na tej właśnie konferencji zapadną decyzje powołujące do życia nowe państwo, aczkolwiek Anglosasi do końca ukrywali w tajemnicy istotny cel tej konferencji. — Wiadomo również było, że wśród Niemców istnieją pewne opory w stosunku do koncepcji anglosaskich.

W tej chwili możemy już stwierdzić, że właściwy temat frankfurckich narad został pozytywnie rozwiązany w myśl życzeń Anglosasów. Opór ze strony Niemiec był tylko źle maskowanym „droczeniem się". W końcu stało się jasne, że wszystkie stronnictwa niemieckie — zgodnie popierają wnioski obydwu gubernatorów anglosaskich. Negatywne stanowisko w stosunku do tych zamierzeń zajmują jedynie komuniści, protestując przeciwko podziałowi Niemiec na dwie części, niczym ze sobą niepowiązane. Wszyscy inni udzielili pełnej aprobaty dla koncepcji podziału Niemiec i oddaniu ich zachodniej części pod dominujące wpływy Stanów Zjednoczonych. — Przypominamy, że już przed kilkoma miesiącami po swoim powrocie z Ameryki przywódca socjalistów niemieckich Kurt Schumacher opowiedział się za stworzeniem państwa zachodnio - niemieckiego, aprobując całkowicie zasadę podziału ziem niemieckich.

Dla stworzenia nowej struktury państwowo - politycznej Niemiec Zachodnich zostanie w znacznym stopniu wykorzystana okupacyjna organizacja ich władz administracyjnych. Rada Gospodarcza będzie pełniła funkcje parlamentu w charakterze izby niższej, utworzona izba wyższa będzie miała prawo kontroli i veta w stosunku do uchwał izby niższej. Powołana Rada Wykonawcza będzie się składała z kierowników dotychczasowych departamentów gospodarczych, stanowiąc właściwy [illegible] dyrektora" Rady Wykonawczej [illegible]dzie odpowiednikiem stanowiska [illegible]miera, a niektóre pisma niemieckie wypowiadają się, że kompetencyjnie będzie on odpowiadał funkcji [illegible]lerza Rzeszy.

W toku konferencji n[illegible]no oczywiście również [illegible] do życia Zjednoczonego [illegible]lowego, który będzie [illegible]le instytucji emisyjnej, [illegible] działnej za nowy pieniądz [illegible]nie nowostworzonego państwa. Według obiegających wiadomości pieniądz ten jest już wydrukowany i w każdej chwili może się znaleźć w obiegu.

Jest charakterystyczne, że porozumienie anglosaskie w sprawie podziału Niemiec nie objęło Francję, aczkolwiek tak wiele mówiono w ostatnich czasach o włączeniu do nowego państwa Niemiec zachodnich również francuskiej strefy okupacyjnej. Sposób rozwiązywania tej sprawy wskazuje, że Amerykanie, którzy są głównym patronem Nie[illegible] zasadniczej koncepcji [illegible] niemieckich [illegible] przez pominięcie [illegible] nacisku w rozmowach z Brytyjczykami, aby następnie — już po rozwiązaniu najistotniejszych trudności — mieć możność swobodnego działania wobec F[illegible]cji. W każdym razie należy st[illegible]dzić, że ambasador francuski w [illegible]dynie przeprowadził rozmowy z [illegible]dem brytyjskim wskazując na z[illegible] pokojenie opinii publicznej we Francji oraz stwierdził, że Francja [illegible] została oficjalnie zawiadomiona [illegible] tematach konferencji we Frankfu[illegible]cie. Niewątpliwie jednak wszystk[illegible] rządu francuskiego po[illegible] wpływu na [illegible] koncepcje amerykańskie, [illegible] wstrzymają i nie opóźnią [illegible]wadzenia ich w życie.

Jesteśmy więc w Europie świadka[illegible] próby rozwiązań sytuacji [illegible]jennej, będącej całkowitym odejściem od zasady porozumienia [illegible]stkich wielkich [illegible] takiego [illegible] zacji koncepcji państwa zachodnio niemieckiego zostają przez Anglosasów całkowicie zerwane.

Śmiemy wątpić, aby ostateczne posunięcia Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii mogły w czymkolwiek przyczynić się do normalizacji stosunków w Europie. Raczej pogłębią istniejący powojenny chaos polityczny, nie przynosząc również pozytywnych rozwiązań gospodarczych, które byłyby gwarancją [illegible]koju i dobrobytu Europy.

Tylko w „Monitorze Polskim" wszystkie zarządzenia

WARSZAWA. W ostatnim numerze „Monitora Polskiego" opublikowana została uchwała Rady Ministrów w sprawie ogłaszania zarządzeń, obwieszczeń i ogłoszeń urzędowych, mająca na celu ujednostajnienie postępowania władz w sprawie publikacyj urzędowych. Z uchwały wynika, iż wszelkie zarządzenia, obwieszczenia i ogłoszenia urzędowe, a więc także sądowe, przeznaczone do publicznej wiadomości, ogłasza się w „Monitorze Polskim". Zasadniczym zadaniem dzienników urzędowych poszczególnych ministerstw, jako dzienników resortowych, jest publikowanie zarządzeń i instrukcyj przeznaczonych dla podległego personelu.

Uchwała kładzie kres powstałej w [illegible]

Tadeusz Lipski

Powstaje rzecz nowa i zadziwiająca

Eksperymentalny Teatr Dziecka CZZG

daje oryginalny wkład w dziedzinie kultury robotniczej

Dziś w niewystarczającym stopniu zwrócono uwagę na tę stronę problemu upowszechniania kultury, dlatego też z tym większą uwagą winniśmy śledzić i popierać wszel[illegible] usiłowania w tym kierunku, posiadające znamiona właściwego podejścia do tego tak niezmiernie ważnego zagadnienia.

Z tego też względu łamy naszej kolumny „Literatura, sztuka, kultura" poświęcanej zagadnieniom kulturalnym ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb naszych Czytelników, rekrutujących się w olbrzymiej większości z robotników, zajmiemy dziś na omówienie zasługującej na poparcie inicjatywy, zadziwiającej oryginalnością ujęcia.

Chodzi nam o Eksperymentalny Teatr Dziecka Centralnego Związku Zawodowego Górników w Sosnowcu. Jest to placówka, która powstała zasadniczo już w czerwcu 1948 r. Oficjalne rozpoczęcie działalności — premiera — nastąpiło w rok później.

Z tej okazji pisaliśmy wówczas na naszych łamach:

„Teatr Dziecka" teatr eksperymentalny, zainteresuje na pewno cały świat kulturalny i szerokie sfery wychowawcze naszego środowiska. Dobrze byłoby, gdyby przedstawienia teatrzyku Dormana zobaczyli studenci studium pedagogicznego oraz słuchacze kursów metodycznych w ośrodku pedagogicznym"

Nie wszyscy jednak zwrócili uwagę na fakt, że w Sosnowcu tworzy się rzecz nowa, skierowana właśnie na to najmłodsze pokolenie robotnicze, któremu w rezultacie daje się głębokie przeżycia, wiążąc je następnie z zagadnieniami kulturalnymi, które w tej formie stają się dla dzie[illegible]

Sprawa upowszechnienia kultury jest problemem wymagającym wiele odpowiednio przeprowadzonych akcyj obejmuje bowiem on, pokolenie starsze, dorastającą młodzież, tak licznie zapełniającą warsztaty pracy oraz tych najmłodszych, którzy dopiero [illegible] lat kilka lub kilkanaście wejdą [illegible] życie społeczeństwa i Państwa, jako jednostki produktywne w sensie gospodarczym i ogólno - społecznym.

O ile akcja kulturalno - oświatowa wśród dorosłych i młodzieży daje poważne rezultaty, to niestety nie wiele zrobiono w tym kierunku z dziećmi robotniczymi.

NAUCZYCIEL — TWÓRCĄ EKSPERYMENTALNEJ PLACÓWKI

Do utworzenia tej naprawdę pożytecznej i godnej za wszechmiar poparcia placówki doszło w sposób nieskomplikowany. Stało się to dzięki temu, że zarząd CZZG., a szczególnie jego przewodniczący tow. Józef Szczęśniak rozumiejąc, że zajęcie się dziećmi robotniczymi jest kwestią wielkiej wagi zaryzykował sfinansowanie całej imprezy.

Jan Dorman, z zawodu nauczyciel były student Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, członek Związku Artystów Scen Polskich i Związku Zawodowego Plastyków w Katowicach, twórca i inicjator, a obecny kierownik Eksperymentalnego Teatru Dziecka CZZG. w Sosnowcu poza bogactwem oryginalnych pomysłów, nie miał bowiem ani grosza na zrealizowanie swych naprawdę wielkich planów.



Oto jak powstaje kukla, która swymi pociesznymi ruchami bawi małych widzów w górniczym teatrze kukiełek.

Jest to dzieło rąk kierownika Eksperymentalnego Teatru Dziecka CZZG ob. Jana Dormana, którego na zdjęciu widzimy przy pracy.

Już przed wojną Dorman pracując na Polesiu, jako nauczyciel, zorganizował teatr kukiełek dla dzieci, z którym krążył po wsiach, budząc entuzjazm wśród dziatwy. — Gdy przeniósł się do Krakowa na Krzemionkach wśród dzieci krakowskich tramwajarzy powstała myśl utworzenia teatru dziecięcego. Dorman zdobył tam potrzebne do tego doświadczenie — odnalazł siebie...

Z zamiarem utworzenia eksperymentalnego teatru dziecięcego nosił się Dorman już od pierwszej chwili odzyskania niepodległości, a nawet wiele uwagi poświęcał tym zagadnieniom i w okresie okupacji, kiedy jako robotnik cegielniany pracować musiał przez kilkanaście godzin dziennie, aby następnie chcąc utrzymać siebie i rodzinę, produkować barwne lalki, kukiełki, zabawki itp., które chętnie znajdowały nabywców. W ten sposób zarabiał nawet na życie, gdy przez szereg miesięcy unieruchomiony został [illegible] tek ciężkiego zapalenia stawów, którego nabawił się w czasie pracy w cegielni.

Ci wszyscy, do których zwracał się Dorman z propozycją utworzenia takiej placówki albo go nie rozumieli, lub nie zdradzali wielkiej chęci udzielenia mu pomocy. Miał trudności z uzyskaniem sali w Sosnowcu, która obecnie służy o ile sobie przypominam na jakiś magazyn, — ale mimo to nie zaprzestał skupiać koło siebie grupy dzieci, które chciały bawić się i grać w swoim teatrze.

Próbował jeszcze i innych sposobów. Organizował przedstawienia — tzw. teatru międzyszkolnego, ale jakoś wszystko nie wychodziło.

Dopiero zaryzykował zarząd główny CZZG, angażując tego entuzjastę na pracownika i oddając w swoim Centralnym Ośrodku Kulturalno - Oświatowym w Sosnowcu do użytku Eksperymentalnego Teatru Dziecka piękną, nowoczesną salę na blisko 400 miejsc z obszerną sceną oraz dobrze wyposażonymi pomieszczeniami na rekwizyty.

Urządzenie teatru trwające kilka miesięcy pochłonęło około 3 milionów złotych.

Dziś śmiało stwierdzić trzeba, że ten wydatek Związku górnicy zaakceptują bez dyskusji. Pieniądze bowiem procentują się wspaniale — dając dzieciom robotniczym, to czego dotychczas nie mogły im dać różnego rodzaju teatrzyki dziecięce i kukiełkowe.

JUŻ 15 TYSIĘCY DZIECI PRZESZŁO PRZEZ WIDOWNIĘ

Świadczyć o tym może fakt, że przez salę teatralną przeszło już z górą 15 tysięcy dzieci, tych najmilszych widzów, które z jakimż wielkim zainteresowaniem przyglądały się swoim rówieśnikom, grającym na scenie. Dziś Eksperymentalny Teatr Dziecka CZZG przeszedł już okres początkowy. Afisze zapowiadające przedstawienia, barwne i nie szablonowe, zresztą również projektowane przez Dormana, znane są szeroko dziatwie robotniczej. Dziś też od kasy przed każdym przedstawieniem, wobec braku miejsc, odchodzić musi bez biletów tak wiele **młodych entuzjastów sztuki, że mogłaby urządzić dla nich drugi z kolei spektakl przy nabitej sali, która** jakże często jest przedmiotem marzeń dyrektorów naszych teatrów zawodowych.

Wraz z dziećmi przychodzą do teatru ich rodzice. I [illegible] czują się [illegible] doskonale. Świadczy [illegible] pełna sala i na ogólnych przedstawieniach. Przy tym warto dodać, że cena biletu wstępu waha się w granicach od 20 do 40 złotych.

Ponadto odbywają się przedstawienia zamknięte dla dzieci z poszczególnych szkół. Bilet kosztuje wówczas 15 złotych. Obecnie Związki Zawodowe i organizacje zwracają się do kierownictwa teatru o urządzanie przedstawień dla dzieci swych członków. Ostatnio np. doskonale bawiły się tu dzieci pocztowców sosnowieckich.



Małe „Kureczki" które występują przed każdym przedstawieniem [illegible] Eksperymentalnym Teatrze Dziecka, [illegible] widzów w doskonały nastrój.

GDZIE ZACZYNA SIĘ WŁAŚCIWIE EKSPERYMENT?

Dlaczego teatr ten nazwano eksperymentalnym teatrem dziecka. — Gdzie tu właściwie zaczyna się eksperyment? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie. Dorman jest nauczycielem, teatr w jego ujęciu jest zjawiskiem niecodziennym, — opartym na intuicyjnej znajomości psychiki dziecka i jego potrzeb.

Jest to po prostu zabawa dzieci, przeniesiona z ulicy lub podwórza na scenę bez kinkietów i wielkich kulis, a najwyżej przy użyciu efektów świetlnych reflektora lub przy udziale kukiełek.

A kiedy przeprowadzony jest właściwie eksperyment? Otóż właśnie zaczyna się on, o dziwo, nie od uderzenia gongu i rozsunięcia kurtyny a przeciwnie do chwili jego uderzenia. Mieści się on w samym podejściu do dziecka. Cały teatr zaczął się właściwie od podpatrywania zabawy zespołowej dzieci i ich zdolności odtwórczych. Tak powstała inscenizacja zabawy dziewczynek „w kurki", następnie inscenizacja wiersza pt. „Historyjka cała, jak mucha w polewce pływała" i „O krawcu Procie i kołku w płocie", a ostatnio „Psotny koziołeczek i 6 piosenczek".

Fragment wiersza lub piosenki służy Dormanowi do stworzenia całej inscenizacji. Dzieci bawiące się na scenie, ubrane w kostiumy — także projektów Dormana — bawią tłum dzieci na widowni. Ale nie na tym koniec eksperymentu. Dzieci przychodzą na próbę. Uczą się roli bez tekstu. Ot po prostu grają kierowani przez Dormana. Inne przyglądają się temu i później ośmielone wyrażają chęć brania udziału w przedstawieniu. W ten sposób Eksperymentalny Teatr Dziecka dysponuje niespotykaną nawet w teatrach zawodowych liczbą aktorów wyrażających się cyfrą 340 dzie[illegible] które na zmianę występują w poszczególnych inscenizacjach.

I jeszcze jedno. Dzieci te w wieku od 10 do 14 lat pochodzą w większości z rodzin robotniczych, na ogół skromnie zarabiających, nieraz są to sieroty lub półsieroty, których matki utrzymują się z prania bielizny po domach. One to właśnie najchętniej zapełniają w ciągu dnia salę ośródka górniczego, biorąc udział w przygotowywaniu kostiumów i dekoracyj. — Zresztą o terminach przedstawień, prób, sprawach porządkowych decyduje samorząd dziecięcy, którego przewodniczącym jest 15-letni Julian Gałuszka, a w skład zarządu wchodzą chłopcy i dziewczęta nierzadko mający zaledwie 10 lat życia.

I tu obok zagadnień kulturalnych rozwiązywanych za pośrednictwem zabawy na scenie kształtują się społeczne zainteresowania przyszłych górników, hutników, żon i matek, przyszłych, uświadomionych obywateli. Dorman znalazł bowiem szczęśliwą drogę do zastosowania w swoim teatrze nowoczesnych pojęć i naukowych zdobyczy z dziedziny pedagogiki i psychologii dziecka.

Dziś projektuje on wciągnięcie do teatru dziecięcego i młodzieży starszej, która brałaby udział w budowaniu dekoracji itd. Pierwszym eksperymentem w tej dziedzinie będzie wystawienie „Odprawy posłów greckich", z udziałem młodzieży starszej i artystów katowickiego teatru [illegible] szcze jeden eksperyment, który niewątpliwie wzbu[illegible] zainteresowanie.

ZAINTERESOWANIE TEATREM WZRASTA, ALE...

Z zainteresowaniem eksperymentalną placówką CZZG ze strony powołanych do tego czynników nie jest źle, ale nie jest i za dobrze. — Wystarczy podać, że pracą Dormana interesuje się prof. Schuman z Krakowskiego Uniwersytetu, wyrażając się o niej z uznaniem. Nawet ambasada angielska w Polsce zwróciła się do twórcy tego oryginalnego teatru z prośbą o poinformowanie o metodach w pracy i nawiązanie kontaktu z londyńskim „New Theater". Dziś już Eksperymentalny Teatr Dziecka CZZG współpracuje z miejscowym inspektoratem szkolnym i kuratorium śląsko - dąbrowskim.

Zainteresował się nawet tą placówką Centralny Instytut Kultury, przekazując dotację 5 000 złotych. — Ministerstwo Oświaty również ma zamiar okazać swe zainteresowanie. **Wszystko to jednak naszym zdaniem jest niewspółmierne do osiągnięć oraz znaczenia na przyszłość tej placówki, która dzięki tylko zrozumieniu i finansowemu poparciu Związku Górników może spełniać tak ważną rolę w podnoszeniu i upowszechnianiu kultury dzieci robotn[illegible]**

A ile dzieci, dotychczas wychowywanych przez ulicę odnalazło siebie na scenie teatru Dormana wie tylko jego twórca i realizator, tak wspaniale łączący cechy dobrego nauczyciela - wychowawcy ze swymi zdolnościami i wrażliwością na pięk[illegible]

[illegible] ZG w Sosnowcu, jego kierownik Jan Dorman i Związek Górników [illegible] znaleźć odpowiednie poparcie a [illegible] że finansową pomoc w Ministerstwie Kultury i Sztuki, w Ministerstwie Oświaty, oraz u wszystkich tych czynników, które mają łączność z wychowaniem dziecka, naszej przyszłości.

Bo u samych dzieci teatr ten znalazł poparcie. Dziecięca publiczność już nie zawiedzie, a to jest najlepszym miernikiem wartości tej placówki.

To i owo

Czyn rębacza Williamsa

Dziś rębacz William Williams — „brytyjski Pstrowski" jest „man of the hour" — człowiekiem dnia. Dziś widzi się w jego rekordzie najlepszą i najskuteczniejszą drogę, jaka ma wyprowadzić Anglię z węglowego kryzysu. Dziś zachęca się górników brytyjskich, by naśladowali Williama Williamsa.

Wczoraj to wyglądało trochę inaczej. Wczoraj prasa brytyjska, a nawet węglowe koła fachowe patrzyły z wyższością i z uśmieszkiem na ruch przodownictwa pracy, zapoczątkowany po wojnie w Polsce. Nie miano zaufania do „wschodnich metod". Ale to było wczoraj.

Sukcesy przodowników górniczych w polskim przemyśle węglowym, przykład Pstrowskiego, Bugdołów i innych, rozszerzenie się tego ruchu na masę górniczą, wzrastające wydobycie to wszystko dało odpowiedzialnym ludziom z National Coal Board — z Krajowej Rady Węglowej do wyślenia. Dotychczasowe metody okazały się niewystarczające. Jasnym było, że nie osiągnie się minimum 200 milionów ton planu węglowego na rok 1947 a cóż dopiero mówić o żelaznej rezerwie dodatkowych 15 milionów, która miała uchronić W. Brytanię od powtórzenia się katastrofy zimowej z roku ubiegłego.

Równocześnie prasa konserwatywna rozpętała wściekły atak przeciw rządowi i twierdząc, że to „pomysły socjalistów znacjonalizowania kopalń zdezorganizowały przemysł węglowy i zniechęciły górników. Równocześnie każda ulga, przyznana przez rząd górnikom spotykała się z krytyką konserwatystów, którzy nie wahali się kwestionować nawet słuszności dodatkowej racji mięsnej wartości 1 szylinga dla górników. Wówczas to sekr. gen. Związku Górników Horner, sam b. górnik publicznie zapytał „krytyków": „Jeżeli dam wam 5-krotną rację mięsną, czy zjedziecie na dół, by pracować w kopalni?" Ani jeden z 800 słuchaczy nie powiedział „tak".

Wreszcie rząd zaapelował do górników, w imię uratowania kraju i socjalistycznych reform. W odpowiedzi na apel o maksymalny wysiłek przy wydobyciu brakujących do 200 milionów ton, 27-letni rębacz z Glamorgan w ciągu sześciu godzin wyrąbał i załadował własnoręcznie 46.750 kg węgla w podziemiach „Deep Navigation". Williams pracował świdrem pneumatycznym samotnie i załadował 47 wagoników. Rekord Williamsa jest o 4,75 tony wyższy od ostatniego rekordu brytyjskiego, jaki padł w pierwszej połowie grudnia. Wkrótce po tym Williams ustanowił nowy rekord tygodniowego wydobycia węgla. W ciągu sześciu szycht w jednym tygodniu wydobył i załadował 243.150 kg węgla.

Wypytywany przez dziennikarzy po ustanowieniu rekordu o „wrażenia", Williams oświadczył po prostu, że jest bardzo zmęczony, ale że cieszy się z rekordu, gdyż dzięki temu kopalnia podciągnęła się w wydobyciu węgla.

[illegible] z rodziny górniczej [illegible] od [illegible] lat [illegible] Williams [illegible] pod ziemią w [illegible] od kopalni. Jego [illegible] to stara angielska [illegible] polega na rzucaniu małych [illegible]

Williams jest pupilem całego zagłębia węglowego w Glamorgan, które szczyci się, że z jego kopalń wyszedł pierwszy przodownik górniczy W. Brytanii. „Slogger Bill", jak go nazywają przyjaciele jest również chlubą i przykładem na 700.000 armii górniczej na Wyspach Brytyjskich. Czyny takich, jak on ludzi bardziej niż przemówienia ministrów uratują Anglię dla socjalizmu!

(B)

NOWINY LITERACKIE

Przemysł chemiczny zwiększa produkcję

dążąc do zaspokojenia zapotrzebowania krajowego

GLIWICE. (X) Na odbytej w ubiegłą niedzielę w Gliwicach konferencji, w której udział wzięli przedstawiciele prasy śląsko - dąbrowskiej, dyrektorzy Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego, kierownicy Zjednoczeń, podległych temu centralnemu zarządowi i dyrektorzy zakładów przemysłowych przedstawione zostały dotychczasowe osiągnięcia i plany na 1948 rok polskiego przemysłu chemicznego.

Generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego prof. dr Aleksander Zmaczyński, zagajając konferencję podkreślił fakt, że przemysł chemiczny uczynił rekordowy skok w zakresie podnoszenia produkcji.

W roku 1946 podniósł bowiem swą produkcję w porównaniu do roku 1945 o 70 proc., a w 1947 uzyskał dalszą zwyżkę o 40 proc. w porównaniu do roku 1946. na 1948 rok centralny zarząd przewiduje dalszy wzrost produkcji o 27 proc.

Osiągnięcie to nabiera tym większego znaczenia, jeżeli weźmiemy pod uwagę trudności w jakich rozpoczynał pracę polski przemysł chemiczny i różnorodność jego wytworów.

Cyfrowe dane najlepiej ilustrują pracę przemysłu chemicznego w Polsce w 1947 roku. Gdy bowiem na okres ten planowano produkcję w wartości 561.500.000 zł. (wartość przedwojenna), to okazało się że [illegible] wykonano w 102,4 proc., a w wartości pieniężnej wyraża się kwotą ogólną 575,216.000 zł. (również wartość przedwojenna).

Jeżeli chodzi o samo przekroczenie to przyniosło ono w rezultacie majątkowi narodowemu kwotę 700 milionów złotych, licząc w ich wartości obiegowej.

Mówiąc o ilościowym wykonaniu planu, trzeba podkreślić, że w kilku działach naszej produkcji przemysłu chemicznego uzyskano poważne przekroczenia przedwojennych norm. W porównaniu do 1937 roku uzyskano np. w dziale barwników 104 proc. przedwojennej produkcji, azotniaku 177,4 proc., azotanu amonu 292,4 proc., produkcji opon 111,8 proc., płyt podeszwowych 487,8 proc. superfosfatu 112 proc. Wysodzie przekroczono produkcję przedwojenną o 35 proc., a obecnie zdolność produkcyjna w tym dziale określona jest na 180 tysięcy ton rocznie. W związku z tym uzupełnione zostaną braki naszego rynku, jeżeli chodzi o sodę a również i chlorek. W dziedzinie produkcji sody surowej, kwasu siarkowego i superfosfatu to plan nie został całkowicie wykonany ze względu na brak odpowiednich fachowców, zły stan urządzeń, niedostateczne dostawy pirytów, odnośnie do produkcji kwasu siarkowego, oraz na skutek przerw w produkcji.

Zamierzenia przemysłu chemicznego na bieżący rok idą w kierunku [illegible] zwiększenia produkcji, tak aby zaspakajać w miarę możności zapotrzebowanie na poszczególne artykuły. Między innymi więc przewidziane jest zwiększenie produkcji kwasu siarkowego o 100 proc., sody surowej o 37 proc., chloru surowego o 120 proc., mydeł o 178 proc., wyrobów lakierniczych o 150 proc., opon samochodowych i motocyklowych, dętek, pasów i transporterów od 70 do 73 proc.

Niezależnie od zwiększenia produkcji Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego przewiduje również dalszą rozbudowę, istniejących obiektów i uruchomienie nowych a między innymi fabryki kwasu siarkowego i superfosfatu, w Szczecinie i Kielcach, fabryki karbidu w Bobrku, fabryki supertomasyny „Bonarka" w Krakowie, dalszego oddziału państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, oddziału penicyliny w fabryce „Spiss" w Tarchominie koło Warszawy, oraz koksowni i destylarni w Zabrzu.

Niemcy zataili przed Polakami

odkrycie złóż soli potasowych w okolicy Kłodawy

(x) W związku z odkryciem w okolicach Kłodawy (Kujawy) złóż soli potasowych wychodzą na jaw nowe szczegóły, o perfidnym postępowaniu Niemców, którzy już w okresie przedwojennym penetrowali bogactwa naturalne Polski.

Swego czasu w Polsce zainicjowana została akcja w kierunku poszukiwania nowych złóż soli potasowych ze względu na wzrastające zapotrzebowanie wobec braku fachowców polskich w tej dziedzinie zwrócono się o przysłanie ekipy niemieckiej, która przeprowadziła badania w okolicach Kłodawy, oświadczając w końcu, że nie natrafiono na ślady złóż soli potasowej.

Dopiero w okresie okupacji okazało się, że Niemcy wprowadzili władze polskie w błąd.

Fachowcy niemieccy w czasie próbnych badań odkryli bowiem złoża soli potasowych w tej okolicy, ale swe odkrycia zachowali w tajemnicy, licząc się z tym, że wykorzystają je dla własnych celów.

W czasie wojny Niemcy przystąpili istotnie do przygotowań mających na celu wykorzystanie swego odkrycia. Po odzyskaniu wolności polscy fachowcy przystąpili do próbnych wierceń. Ustalono, że w okolicach Kłodawy na przestrzeni o długości 60 km. a szerokości od 3 do 6 km. znajduje się tak zwany wysad solny w swym składzie identyczny z niemieckimi solami potasowymi. W pierwszym próbnym wierceniu odkryto pokład grubości 20 m, znajdujący się na głębokości 500 m.

W ciągu bieżącego roku mają być przeprowadzone dalsze próbne wiercenia celem ustalenia terenu, na którym w 1949 r. ma być rozpoczęta budowa kopalni.

Jednocześnie odkryte zostały pokłady soli kuchennej, przewyższające swą ilością pokłady w okolicach Bochni i Wieliczki.

Odkrycie to ma tym większe znaczenie, że w niedalekiej odległości od Kłodawy, bo koło Konina odkryto pokłady węgla brunatnego.

Na tym też terenie w ciągu najbliższych lat może powstać nowy ośrodek przemysłowy Polski, w pierwszym rzędzie przemysłu chemicznego, oparty na zużyciu węgla brunatnego.

Z chwilą wybudowania kopalni soli potasowych rolnictwo nasze będzie się mogło uniezależnić od importu z zagranicy.

Mimo iż inwestycje te wymagają znacznych wkładów finansowych liczyć się należy z tym, że w najbliższych latach nasze gospodarstwo narodowe powiększy się o dalsze bogactwa naturalne, które odpowiednio eksploatowane zwiększą nasz potencjał gospodarczy i zaspokoją zapotrzebowanie krajowe.

PRZEGLĄD PRASY

Tkliwe serce amerykańskiego sędziego

Normalni ludzie zyskują zazwyczaj sławę dzięki swej pracy, wynalazkom, umiejętnościom lub działalności politycznej. Inaczej jest z osobami należącymi np. do dynastii królewskiej. Tu aby zyskać rozgłos i sławę wystarczy zamiar wstąpienia w związki małżeńskie lub... abdykacja.

Tak na przykład dzieje się obecnie z b. królem rumuńskim Michałem. Zajmuje się tymi objawami królewskiej sławy felietonista „Kuriera Popularnego" pisząc m. in.:

„Król rumuński Michał, jako że sława widać nie jest mu obojętna, postanowił równocześnie i jedno i drugie. Żeniaczki mu się zachciało i abdykacji, równocześnie. Dzięki temu właśnie szczęśliwemu postanowieniu, stał się nagle sławnym. Mówią i piszą już o nim niemal na całym świecie. Brytyjski rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych złożył mu hołd za zasługi w walce z faszyzmem, a niektóre koła polityczne w Londynie przypuszczają, że nawet o ile abdykacja króla spowodowana została jego zamiarem poślubienia księżniczki Anny wbrew życzeniom rządu rumuńskiego, decyzja ta będzie miała poważne konsekwencje polityczne dla wewnętrznego rozwoju Rumunii.

Jestem skłonny na tym miejscu pocieszyć zaniepokojone koła londyńskich konserwatystów. Napewno nic złego w Rumunii się nie stanie, skoro przeszła ona na ustrój republikański. Jest poza Rumunią jeszcze wiele takich krajów, które już nie mają królów, a jednak jakoś sobie dają radę. Powoli przyzwyczajają się do nowoczesnego ustroju, w którym rządy sprawuje człowiek utrzymujący zaufanie narodu, którego władza pochodzi od ludu, a nie spływa z ojca na syna.

Inna jest natomiast sprawa sędziego Madann w jednym ze stanów amerykańskich, który po przeczytaniu w prasie doniesienia, że rząd rumuński nie będzie mógł urządzić królowi ceremonii ślubnej i wyprawić godów weselnych na koszt państwa, wysłał depeszę do Michała ze stanowczą ofertą. W ofercie tej proponuje mu zorganizowanie bezpłatnej ceremonii ślubnej z księżniczką Anną z linii Bourbonów Parmeńskich. Oferuje również swoje usługi przy uzyskaniu dla niego i dla narzeczonej obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Czy to nie jest wzruszające, czy to nie świadczy o tym, że tam, daleko, za oceanem żyją ludzie o dobrym i tkliwym sercu, którzy mają czas myśleć nawet o królach podających się do dymisji i wstępujących w związki małżeńskie?

Tragiczny wypadek

zaanej dziennikarki

WARSZAWA. Wstrząsający wypadek samochodowy wydarzył się w ub. sobotę o godzinie 8,30 we Włochach pod Warszawą.

Jedną z ulic posuwał się powoli samochód osobowy Nr H 76671. Nagle zza zakrętu wyjechał samochód ciężarowy U 000259, który zarzucił [illegible] oślizgłej jezdni i całą siłą rozpędu wpadł na auto osobowe.

Skutki zderzenia okazały się tragiczne. Auto osobowe zostało strzaskane. Z rozbitego samochodu rozległy się jęki.

Wydobyto rannych: Krystynę Dąbrowską, znaną dziennikarkę reporterkę — współpracowniczkę „Robotnika" i „Tygodnia Robotnika", żonę posła tow. Jana Dąbrowskiego oraz szofera samochodu osobowego. Red. Krystyna Dąbrowska odniosła poważne obrażenia.

Życiu szofera nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wznowiony eksport

bekonów do Anglii

BYDGOSZCZ. — Centralny Zarząd przemysłu konserwowego zawarł tranzakcję eksportową na dostawę do Anglii pierwszej partii wyrobów mięsnych w ilości 300 ton. Zamówienie zostanie wykonane w ciągu stycznia i lutego przez 4 państwowe wytwórnie mięsne w Bydgoszczy, Gorzowie (woj. poznańskie), Toruniu i Dębicy (woj. krakowskie).

W Bydgoszczy bawił delegat brytyjskiego Ministerstwa Wyżywienia p. Johnston, który wyraził się z pełnym uznaniem o wysokiej jakości polskich przetworów mięsnych.

2 paczki herbaty dla Himmlera

[illegible] „szabrem" z Warszawy

WARSZAWA. Przedstawicielom Polskiej Komisji do Badania Zbrodni niemieckich udało się odnaleźć dokument, mówiący o powołaniu do życia swojego czasu tzw. Bergungsstab — Warschau, którego zadaniem było zgromadzenie wszystkich zdobyczy niemieckich z Powstania Warszawskiego.

Kierownikiem urzędu był generał von Waeg, który działał w porozumieniu z Geiblem i Koppe. W naszym posiadaniu znajduje się list min. Rzeszy, Speera do Himmlera z dnia 10 grudnia 1944 r. o utworzeniu tego urzędu.

Nagromadzone mienie nieszczęsnych warszawiaków rozkradane było oficjalnie i prywatnie. Oto gen. Geibel pisze do Himmlera, iż przesyła mu do osobistego użytku szereg przedmiotów, pochodzących z „oczyszczenia Warszawy". Czego tam nie ma? Himmler otrzymał nawet akordeony, skrzypce, dywany, obrazy, cyrkle i suwaki.

19 sierpnia 1944 roku, czyli podczas powstania, gen. Reinefahrt pisze do Himmlera prywatny list z zawiadomieniem, iż przesyła mu pozdrowienia oraz 2 paczki herbaty z „naszej warszawskiej zdobyczy" —

List ten nie wymaga chyba komentarza?

Odznaka honorowa

[illegible] zasłużonych sądowników

Dla upamiętnienia nieprzerwanej trzydziestoletniej pracy sędziów, prokuratorów, urzędników i niższych funkcjonariuszy sądowych, którzy **w 1917 r. przystąpili do budowy pierwszych zrębów wymiaru sprawiedliwości w Polsce — ustanowił Minister Sprawiedliwości odznakę pamiątkową 30-lecia Sądownictwa Polskiego 1917—1947 r. Odznaką tą udekorowano ponad 200 pracowników, którzy od 1 września 1917 r. pozostawali w służbie polskiego wymiaru sprawiedliwości.**

Z życia OM TUR

NOWE WŁADZE PK OM TUR KRAKÓW

Ostatnio odbyło się zebranie PK OM TUR Kraków. W zebraniu wzięli udział: Przewodniczący WK OM TUR Kraków tow. Waydowski, sekretarz WK OM TUR tow. Mandecki, i jako goście skarbnik WK PPS tow. Wojcik i sekretarz PK PPS tow. Witkoń.

Głównym celem obrad był wybór nowego Zarządu PK OM TUR Kraków, który ukonstytuował się w składzie: Przewodniczący — Mond Jerzy, Wiceprzewodniczący — Sitko Bronisław, I Sekretarz — Tatarczuk Adolf, II Sekretarz — Mysiński Leszek, Skarbnik Krajewski Aleksander, Komisja Rewizyjna — Smender Edward Przewodniczący, Razowski Zbigniew i Sikora Władysław członkowie.

W dyskusji podkreślono, że celem nowego zarządu będzie usprawnienie pracy organizacyjnej i szkoleniowej w powiecie krakowskim.

Z PRACY ARTYSTYCZNEJ

Sekcja artystyczna Koła OM TUR Kraków Wola Duchacka urządziła w okresie świątecznym w sali miejscowego „Domu Gminnego" przedstawienie pt. „Panna rekrutem".

Przedstawienie dobrze już znanej z działalności artystycznej sekcji OM TUR-owej ściągnęło liczną publiczność tak, że sala była wypełniona do ostatniego miejsca.

Powracając do samej sztuki stwierdzamy, że poziom gry jak na koło amatorskie był dobry a szczególnie dobrze swoje role zagrali „ordynans", „rotmistrz" i „Magda".

Życzyć by sobie należało, żeby Koło OM TUR w Woli Duchackiej, które tak dobrą działalność artystyczną rozwijało na początku swego istnienia t. zn. w roku 1945 i 1946 znowu ożywiło miejscowy teren wystawiając większą ilość sztuk.

Pewnym mankamentem była trochę niesforna młodzież, której głośne zachowanie robiło wrażenie jakgdybyśmy byli na przedstawieniu nie w mieście, a przecież Wola Duchacka to Kraków!

OM TUR-owa PRACA ŚWIETLICOWA W PRĄDNIKU CZERWONYM

Istniejąca w Prądniku Czerwonym przy ul. Piłsudskiego 3. świetlica OM TUR-owa prowadzi żywą działalność oświatową i wychowawczą. Świetlica wyposażona jest w radio, gry towarzyskie, prasę i broszury organizacyjne.

Staraniem przewodniczącego tego Koła M Cebuli, przy pomocy instruktora wojewódzkiego OM TUR tow. A. Gajzlera, zorganizowano t. zw. „Kółko prelegentów", którego członkowie wygłaszają referaty na temat historii OM TUR, PPS, omawiają życiorysy czołowych działaczy Ruchu Socjalistycznego oraz naświetlają towarzyszom obecną sytuację w kraju i zagranicą z punktu widzenia interesów i celów OM TUR i PPS.

Pogadanki te odbywają się co dwa tygodnie a towarzysze z Prądnika Czerwonego mają zamiar prowadzić je ze względu na dużą popularność częściej t. zn co sobotę.

Świetlica cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród OM TUR-owców, ale co należy z radością podkreślić, wśród młodzieży niezorganizowanej, przysparzając nam nowych sympatyków i członków.

Specjalnie należy podziękować MK OM TUR — Kraków, który dostarczył świetlicy wyposażenia jak: ławki, gry towarzyskie itp.

(B. S)

Odczyt ministrowej Tagarowej

o kobiecie bułgarskiej

(S) Mara Tagarow, małżonka ministra pełnomocnego Bułgarii i wielka przyjaciółka Polski, wygłosiła w Krakowie ciekawy odczyt o kobiecie bułgarskiej.

Odczyt miał miejsce w „Kuźnicy", gdzie zgromadzili się liczni przedstawiciele władz, partyj, towarzystw słowiańskich: Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Polsko-Bułgarskiej i innych organizacyj, obecni byli również działacze słowiańscy — dr. W. Francie, Krum Petroff, Chadżiajew, żona zmarłego artysty Kutiewa, koresp. Polskiego Radia w Sofii W. Smochowska i wiele innych. Ze świata naukowego przybyli — znany slawista prof. Sławski, prof. Ballcki i inni. Obecna była również kolonia bułgarska.

W imieniu T-wa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej przemówił prezes prof. Lewicki, który stwierdził coraz większą żywotność towarzystwa.

W imieniu Ligi Kobiet dyrektorowa Rzadkowska skreśliła sylwetkę kobiety polskiej, na tle lat walki zarówno o prawa własne, jak ludu

Bardzo dużo ciepła i bezpośredniości wniosła w atmosferę działacz ka towarzystwa prof. Sabina Krasicka, która w serdecznych słowach wspomniała o macierzyńskiej troskliwości, jaką otoczyła ministrowa Tagarowa, zaproszone przez nią dzieci polskie do Bułgarii. Jednocześnie prof. Krasicka przedstawiła ministrowej reprezentantki młodzieży krakowskiej z kółka słowianoznawczego IX Liceum Barbarę Litwinównę i Barbarę Kozubską, które na ręce ministrowej złożyły pozdrowienia dla młodzieży bułgarskiej, ofiarowując jednocześnie parę artystycznie wykonanych lalek w strojach krakowskich.

Dziewczęta odśpiewały hymn bułgarski. Następnie ministrowa dała dokładny obraz współpracy kobiety bułgarskiej w życiu Narodu i Państwa po wrześniu 1944 r.

Kobieta bułgarska bierze wybitny udział zarówno w politycznym, jak i gospodarczym życiu państwa, uczestnicząc w brygadach pracy, kładąc wiele fizycznego i umysłowego wysiłku w odbudowę swego kraju. Zajmuje ona czołowe miejsce w wyścigu pracy.

Odczytu, wygłoszonego w języku polskim wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

Należy stwierdzić, że różnego rodzaju wymiana kulturalna, jakiej w ostatnim półroczu byliśmy świadkami i uczestnikami, stanowi najlepszy sposób do wzajemnego poznania się i zadzierżgnięcia węzłów prawdziwej przyjaźni wśród narodów słowiańskich.

Elektryfikacja Podhala

Otwarcie linii Rożnów-Rabka

KRAKÓW. — Otwarta została nowowybudowana linia elektryczna Rożnów — Rabka, długości 71 km. Linia ta ma duże znaczenie gospodarcze dla Podhala. Zasili ona najbiedniejszą i najbardziej dotychczas zacofaną gospodarczo wieś podhalańską w energię elektryczną. Ogólne koszty budowy linii i podstacji wyniosły 46 mil. zł.

Budowa trwała ok. 10 miesięcy.

Minister Dąb - Kocioł w Krakowie

W niedzielę przybył do Krakowa Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — Dąb - Kocioł, celem wzięcia udziału w obradach Zjazdu Instruktorów Rolnych województwa krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego.

Skutki rodzinnej awantury

(S) Józef Hochol wracał w stanie mocno podchmielonym z córkami i żoną do domu w Zawadzie. Po drodze Hochol począł awanturować się przed podwórzem swoich krewnych Hocholów, do których czuł od dawna nienawiść.

Na krzyk wyległa na podwórze cała rodzina Hocholów i podczas bójki Tadeusz Hochol przez omyłkę pobił Wojciecha Hochola, włócząc [illegible].

Domownicy podnieśli Wojciecha Hochola z ziemi, jednak okazało się, że ten zmarł. Biegły lekarz stwierdził śmierć wskutek pęknięcia aorty na tle sklerozy.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu skazał Tadeusza Hochola na rok więzienia, natomiast Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego dr. Łaby wyrok powyższy uchylił i oskarżonego uniewinnił.



Osk. Edmund Zdrojewski, jeden z katów obozu płaszowskiego. Zbrodniarz przyznaje się jedynie do zastrzelenia 20 Polaków, zamordowania 50 więźniów w Płaszowie i do pojedyńczych morderstw „dla przykładu". Ten również nie poczuwa się do winy.

Gdy sąsiedzi się kłócą...

(S) Władysław Michta w Miroszowie na drodze polnej, przegradzającej pole jego i sąsiada Tabisia, przerąbał lód, aby woda nie zalewała mu pola. Woda dostała się na pole Tabisia, który po kłótni uderzył sąsiada obuchem siekiery w rękę, powodując pęknięcie kości.

Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Michała Tabisia na 1 rok więzienia z zawieszeniem.

Sąd Apelacyjny pod przew. sędziego dr. Łaby wyrok zatwierdził.



W procesie płaszowskim oskarżają Wł. Radwański i J. Góralczyk.

Zakończenie kursu

Towarzyszy ze Zw. Zaw. Prac. Gastronomiczno-Hotelowych

(k) W niedzielę przed południem w gmachu Partii odbyła się uroczystość wręczenia świadectw towarzyszom zrzeszonym w Komitecie PPS przy Związku Zaw. Rob. i Prac Przem. Gastronomiczno - hotelowego z ukończenia elementarnego socjalistycznego kursu szkoleniowego. Salę wypełniło 150 absolwentów i szereg zaproszonych gości.

Po zagajeniu przez przewodniczącego Komitetu tow. G. Michalca kierownik Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej tow. dr. Anhalt w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie szkolenia i złożył towarzyszom absolwentom życzenia dalszej owocnej pracy. W imieniu WK PPS przemówił sekretarz tow. Wł. Kubicki, wyrażając radość pomyślnych rezultatów kursu i wzywając towarzyszy do pogłębiania nabytej wiedzy.

Po przemówieniu kierownika szkolenia socjalistycznego przy MK PPS tow. Hradila, nastąpiło wręczenie świadectw. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono część oficjalną.

W dalszej części w serdecznej i swobodnej atmosferze miało miejsce zebranie towarzyskie, w czasie którego wielu z towarzyszy zaimprowizowanymi występami recytatorskimi dało poznać swe zdolności artystyczne.

W przekonaniu, że wysiłek kierowników kursu i wysiłek słuchaczy o którym świadczą wszystkie pomyślne wyniki, jest etapem do stałego pogłębiania wiedzy socjalistycznej, składamy tow. absolwentom najlepsze życzenia dalszej pracy.

Narciarski komunikat Śniegowy

Na obszarze Sudetów i Karpat było przeważnie pochmurno i ciepło. Do wysokości około 800 m śniegu nie ma, albo też utrzymuje się tylko płatami.

Dobre warunki śnieżne dla narciarzy są tylko powyżej 1200 m na grzbietach i szczytach Sudetów, Beskidów Zachodnich i na halach tatrzańskich.

Sudety. Śnieżka 62/6, Karpacz 8/0, Szklarska Poręba 10/1 i Kłodzko 0/0 cm.

Karpaty Zachodnie i Tatry. Kubalonka — Istebna 18/0, Barania Góra 32/1, Szczyrk 15/0. Zwardoń 15/0. Pilsko 42/2, Zawoja 5/0, Babia Góra 36/1, Zakopane, Gubałówka, Kościelisko i Bukowina — śnieg mokry leży tylko płatami. Morskie Oko 20/0 Hala Gąsienicowa 50/1, Kasprowy Wierch 100/7, Dolina Pięciu Stawów Polskich 87/4, Żegiestów 12/0, Krynica 18/0 i Jaworzyna Krynicka 20/0 cm.

Śnieg do 1200 m jest przeważnie mokry. W wyższych partiach gór za notowano cienką warstwę puchu śnieżnego i szron.

W ciągu najbliższych dni na obszarze polskich gór będzie na ogół pochmurno z częściowymi przejaśnieniami w Sudetach. Opady deszczowe przejdą w wysokich partiach gór na opady śnieżne. Temperatura około 0° C, później kilka stopni poniżej 0°, a wysoko w górach do — 13°. Wiatry umiarkowane, słabnące z kierunków zachodnich.

List z Zakopanego

A narciarze mkną na bale...

W góry, w góry miły bracie,
Zakopane czeka na cię,
Przyjmie ciebie szumnie, godnie,
Zostawisz tam nawet spodnie.

Tak to pisał niegdyś o Zakopanem ciętym humorysta kpiąc na potęgę z „grodu podtatrzańskiego".

Często tak bywa, że ludzi bierze tzw. owczy pęd. Takiego owczego pędu dostałem i ja. Porwany hasłami „frontem do sportu", „zdrowia" itd. odwiedziłem ów gród tatrzański.

Pociąg załadowany po dach przyjechał nawet bez spóźnienia. Dorożkarz zakopiański zdarł ze mnie skórę, aż wreszcie wylądowałem w jednym z licznych domów wypoczynkowych.

Dlaczego właściwie domy wypoczynkowe „wypoczynkowymi" się nazywają trudno to wytłumaczyć. Bo proszę sobie wyobrazić. Wczasowicze dzielą się w takim domu zawsze na dwie grupy. Jedna, która trzyma się zasady frontem do sportu i ta wstaje o godz. 7 rano smarując po wszystkich korytarzach narty, tłukąc się niemiłosiernie ciężkimi butami i wykrzykując przyjacielsko na całe gardło: — jakim smarem smarujesz? czy „FF" będzie dzisiaj dobry?

Naturalnie o 7 rano nie śpi się już. Bo chciałby człowiek „FF-em" zasmarować wszystkim twarze, by za milkły.

Druga grupa to ludzie spod hasła: frontem do zabaw. Ci wracają do domu w godzinach od północy do 5 nad ranem zawsze w różowych humorkach i z rozkosznymi chichotami.

Trzymając się hasła pod którego patronatem opuściłem Kraków wstałem i ja o 7 rano i wysmarowawszy deski „FF-em" poszedłem zdobywać Kasprowy.

W Kuźnicach przed kasą kolejki ogonek był co najmniej długości 100 m. Naturalnie nim dostałem się do kasy były już bilety tylko na południe. Co tu robić z tym czasem? Ano jest w pobliżu knajpka. Siedziało tam już kilkudziesięciu czekających na kolejkę, zamawiając co chwila „kolejki". Ani się spostrzegł jak wybiła 12. W galopie wpadłem do wagoniku i z różowym humorem osiągnąłem szczyt Kasprowego.

Tam jak powiedział wymieniony na początku humorysta:

Jak potopu święta fale
Zatrzymane w swoim biegu
Stoją same narty w śniegu
A narciarze mkną na bale.

Wprawdzie na bale nikt nie chodził, tylko większość trąbiła uczciwie w kieliszki na Kasprowym a narty zostały w śniegu. Ja przypiąłem narty i postawiłem krokiem hrabiem ku przełęczy.

Ktoś śmignął mi jak strzała po szpicach desek. Ktoś przejechał mi nagle po tyłach nart, jodłując zaciekle. Aż przysiadłem z wrażenia. Ktoś wyciął mi przed nosem „Krystianię" zasypując mnie śniegiem i krzyknął: „co pan włazisz na trasę".

Okazało się, że wlazłem między jakieś paliki i kijki, które były trasą jakiegoś tam „Slalomu", gdzie ćwiczyli amatorzy ekwilibrystyki narciarskiej.

Chcąc uniknąć dalszego „najazdu na trasę" zacząłem zjeżdżać na Halę Gąsienicową. Pierwszych 10 metrów szło nawet dobrze. Potem teren zaczął zbyt szybko spod nóg uciekać, a moje narty miały dziwną inklinację do pójścia każda swoją drogą. Nic też dziwnego, że w następnych 20 metrach zacząłem jechać na zmianę na głowie, plecach i innych mniej prlamentarnie się nazywających częściach ciała.

No, ale i tak zjechałem. Na Gąsienicowej ćwiczył właśnie jakiś kurs OM TUR-u. Młode chłopaki zwijały się i kręciły na nartach jakby nic innego całe życie nie robiły. Koło mnie przesunęła się grupa narciarzy raknąc jeden za drugim po białym, puchu przykrywającym ziemię. Nagle ziemia łknęła, wstrząsnięta jakby nastąpił wybuch jakiegoś Wezuwiusza. Oglądałem się przerażony. 10 metrów ode mnie toczyła się jakaś wielka biała śnieżna kula, która gdy zatrzymała się na drzewku zaczęła przybierać powoli kształty mocno tęgawej jejmości. Jejmość wstała i zaczęła zjeżdżać dalej, próbując wprowadzić w narciarstwie linie szeroko torowe. Za chwilę znów łknęła ziemia wstrząśnięta twardym zderzeniem.

Zacząłem zjeżdżać do Kuźnic kroku jąc gęsto szeroką autostradę, obwiedzioną dookoła ochronnymi płotami, by delikwent zjeżdżający nie wyleciał z toru (Bóg zapłać za tak przewidującą konstrukcję). Na szczęście tuż przed Kuźnicami złamałem narty, nadwyrężając przy tym rękę.

Od wczoraj dzięki temu nie muszę już jeździć na nartach i przeniosłem się z radością do drugiej grupy wczasowiczów spod hasła: „frontem do zabaw", [illegible]

W PARTII PPS

KOŁO PPS PRZY „SPOŁEM" W BOCHNI

W Bochni przy Oddziale Powiatowym Społem — utworzone zostało nowe Koło PPS.

9. I. br. odbyło się pierwsze, inauguracyjne zebranie Koła, na które przybył przewodniczący PK PPS tow. poseł Żarek, oraz delegacja [illegible] krakowskiej centrali Społem [illegible] sztandarem.

W skład Zarządu Koła weszli następujący towarzysze: przewodniczący — tow. Kaczmarczyk, wi[illegible]wodniczący tow. Hejda, [illegible]tarz — tow. Puchała, skarb[illegible] — tow. Wilk, członek Zarządu — Czyż.

Życzymy nowemu Kołu jak najpomyślniejszego rozwoju.

15 lat więzienia dla granatowego policjanta

(S) Sąd Okręgowy Wydział VII Karny rozpatrywał na kilku [illegible]dzeniach sprawę granatowego [illegible]licjanta w Słomnikach, Zygmunta Rybickiego.

Rybicki podczas okupacji pracował jako policjant gra[illegible] w Słomnikach i, idąc na rękę władzy okupacyjnej, brał udział w znęcaniu się Niemców nad ludności[illegible] oraz w dokonaniu zabójstwa. Sąd wziął pod uwagę, iż Rybicki mim[o] wszystko był również w kontakcie z organizacją podziemną, uratował życie niektórym Polakom i wielu Żydom.

W finale sąd skazał Zygmunta Rybickiego na łączną karę 15 lat [illegible]zienia.

Czytelnicy piszą: „Kwiatki" na Gubałówce

Dostaliśmy tej treści list: „W związku z artykułem, który ukazał się w „Naprzodzie" kilka dni temu chciałbym poruszyć jeszcze jedną bolączkę Zakopanego.

Pewnego wieczoru wybraliśmy się z całym towarzystwem na dancing na Gubałówce. Zamawiając u kelnera coś do zjedz[illegible] poprosiliśmy m. in., o wodę [illegible]dową. Na to usłyszeliśmy o[illegible]wiedź, że wody nie ma. Tę [illegible] odpowiedź usłyszeliśmy przy pytaniu o wodę zwykłą. Dop[iero] interwencja jednego z będących w naszym towarzystwie panów zmusiła kelnera do wyjaśnienia, [illegible] że on nie może przyjmować tak mało wartościowych zamówień, ponieważ", — jak się wyraził, — „na tym się nie zarabia"..

Uważam, że jest to co najmniej nietaktowne w stosunku do przychodzącego gościa. Tym bardziej, że gość może napić się najpierw wody, a potem coś innego również zamówić.

[illegible]

J. R.

„Co najmniej nietaktowne" [illegible] dość delikatnie powiedziane, bo nie szczęście w żadnej restauracji nie ma takiego przepisu, że trzeba koniecznie zamówić szampana, chyba w wypadkach, gdy jest tzw. konsumpcyjne. Ale podobne kawały kelnerów czy zarządu restauracji są stanowczo niedopuszczalne i powinny być na przyszłość ukrócone.

Mamy wrażenie, że jest to wybryk pojedynczego kelnera a nie kierownictwa restauracji na Gubałówce w Zakopanem i że ktoś tym się zainteresuje, by podobne rzeczy nie miały więcej miejsca.

Takie wybryki stanowczo nie robią reklamy Zakopanemu.

Lgk.

Obrady Instruktorów Związku Rewizyjnego Spółdzielni

(S) W tych dniach odbyła się kilkudniowa doroczna konferencja pracowników terenowych w ośrodku szkoleniowym na Woli Justowskiej. Wzięli w niej udział wszyscy pracownicy terenowi oraz kierownicy poszczególnych działów spółdzielni. Obrady zorganizował Związek Rewizyjny spółdzielni R. P. Okręg w Krakowie doceniając ważne zadania, jakie ma do spełnienia lustrator i instruktor w ruchu spółdziel[czym].

Otwarcia konferencji dokonał dyr. tow. St. Wójcicki.

Podczas konferencji wygłoszony [illegible] cych pracy samego rewidenta oraz szeregu aktualnych zagadnień z życia społecznego i gospodarczego naszego państwa.

Dyr. tow. Wójcicki wygłosił referat, informujący zebranych o 3-letniej działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w rozbudowie spółdzielczości z uwzględnieniem okręgu krakowskiego. Referent przedstawił cyfrowo na przestrzeni lat 1945 47 wzrastającą ilość pracowników Związku, powstawania nowych placówek spółdzielczych oraz b[illegible] osiągniętych prac, zaplanowanych przez Związek Rewizyjny.

Referat na temat wytycznych pracy rewidenta wygłosił kierownik działu Sp. Handlowych J. Sendor, uwzględniając nowe wytyczne techniki rewizji w związku z przemianami gospodarczymi.

Zagadnienia, związane z nową strukturą ruchu spółdzielczego omówił dyr. tow. Mieczysław Rudzki.

Z ogólnych tematów społecznych i gospodarczych mgr Mathias zobrazował obecny ustrój gospodarczy, społeczny i polityczny Polski. Dr T. Boner w referacie „Protokół lustracyjny jako ekspertyza sądowa" przedstawił doniosłą rolę protokołu lustracyjnego w rozstrzygnięciach prawnych spółdzielni.

Zagadnienie współpracy Związków Zawodowych (miejskich) ze spółdzielczością omówił L. Marek, wskazując na konieczność powiązania ruchu zawodowego z ruchem spółdzielczym w uwzględnieniu [po]trzeb społecznych i gospodarczych społeczeństwa.

Bardzo ważne zagadnienie współpracy Związku Samopomocy Chłopskiej ze spółdzielczością zreferował dr R. Radzyński. Referent przedstawił rolę Związku Samopomocy Chłopskiej w postępie materialnym i kulturalnym wsi oraz ścisłą współpracę ze Związkiem Rewizyjnym w odniesieniu do organizowania i rewidowania gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Dyr. B. G. S., tow. J. Szczepaniec, omówił zagadnienie obrotu bezgotówkowego, tak ważnego dla dzisiejszego życia gospodarczego w Polsce. Referent dokładnie naświetlił obowiązki uczestnika w obrocie bezgotówkowym, znaczenie obrotu bezgotówkowego oraz techniczny sposób przekazywania pieniędzy.

Po referacie dr Bronisława Ojrzynowskiego, prof. Studium Spółdzielczego U. J. w Krakowie, [illegible] się ożywiona dyskusja.

[illegible] Związku Rewizyjnego [illegible] podzielić się z praco[illegible] spółdzielczego całym [illegible]wych wiadomości.

Nowa placówka „Społem" w Krakowie

[illegible] W najbliższym czasie, zostanie uruchomiona przy okręgowym oddziale rolniczym w Krakowie [illegible] placówka Społem — Czyszczalnia Nasion. Nowy obiekt, który [illegible] cenne usługi rolnikom, mieści się w hali magazynu okręgowego oddziału rolniczego „Społem" przy ul. Warszawskiej 19.

W tych dniach ukończono remont maszyn do czyszczenia nasion, [illegible] i koniczyn, zbóż oraz bejcowania nasion. Maszyny te zakupione [zos]tały przez Społem od Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego majątków opuszczonych czy poniemieckich.

Ponadto spodziewany jest przywóz z Niemiec maszyny marki „Gomper", która stanowić będzie ważną zdobycz dla czyszczalni, ponieważ maszyna tego typu zapewnia 100% oczyszczenia nasion koniczyny od kanianki, będącej prawdziwą plagą rolników.

5 wyroków śmierci za napady rabunkowe

(S) Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie, na sesji wyjazdowej w Myślenicach, odbyła się 2-dniowa rozprawa przeciw bandzie rabunkowej, grasującej [na te]renie powiatu Myślenice.

Banda dokonała całego szeregu [illegible] rabunkowych z bronią [illegible]ówno na spółdzielnie, jak i ludzi prywatnych, rabując wielomilionowe sumy, a nie gardząc również i drobniejszymi zdobyczami.

Członkowie bandy zawodowo uprawiali „rekwizycję" rowerów na szosach, sięgając swą działalnością aż do Krakowa. Ponadto Józef Pietrzak zamordował w Kasinie Małej niejakiego St. Drabę.

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego skazani zostali: Józef Druzgała, Józef Pietrzak, Andrzej Karpecki, Józef i Franciszek Ożogowie na karę śmierci. Wojciech Sobczak i Józef Świątek skazani zostali na 15 lat więzienia i Kaleta Wojciech za posiadanie broni bez zezwolenia na 7 lat więzienia.

Ponadto Jan Burtan za przynależność do bandy, udział w napadach i nielegalne posiadanie broni został skazany na 10 lat więzienia.

Sąd zastosował do tego ostatniego oskarżonego łagodny wymiar kary, ponieważ wystąpił on z bandy i sam oddał się w ręce władz.

Otwarcie Domu Sportowego w Prokocimiu

(P) W niedzielę 11 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się w Prokocimiu uroczyste otwarcie Domu Sportowego.

Po powitaniu przez Zarząd Klubu przedstawicieli Władz i gości oraz po przedstawieniu w zarysie histo[rii] klubu (przez kierownika sportowego ob. Rakoczego), przystąpiono do poświęcenia Domu, którego dokonał ks. proboszcz Ważny, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

W dalszym ciągu przemawiał dyr. Woj. Urzędu WF i PW ppłk. Rey[m]an, następnie imieniem KOZPN-u [i] krakowskiego Kolegium Sędziów [pr]ez A. Rutkowski oraz przedstawiciele najstarszych klubów w Polsce: Wisły i Cracovii, życząc dalszej owocnej pracy nowopowstałej placówce sportowej.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej uroczystość zakończono bogatą częścią artystyczną.

Sukces bokserów Wisły

Warta - Wisła 9:7

(P) W hali WF i PW przy ul. Zwierzynieckiej w Krakowie odbyły się w niedzielę 11 bm. międzymiastowe zawody bokserskie pomiędzy jednym z najsilniejszych zespołów Polski — mistrzem okręgu poznańskiego — Wartą, a mistrzem okręgu krakowskiego — Wisłą.

Zawody powyższe zgromadziły tłumy publiczności, żądnej zobaczenia na ringu czołowych pięściarzy polskich z mistrzami Szymurą i Klimeckim na czele.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Warta - Liedtke, Szymański, Bazarnik, Vogt, Adamski; Sobczak, Szymura i Klimecki.

Wisła: Kurnik, Gromala, Lipiński, Dudzik, Piątkowski; Matuła Kolut i Żbik.

Jest faktem pocieszającym że boks krakowski staje się coraz bardziej popularny, a młodzi zawodnicy dzięki ambicji i treningowi potrafią nawiązać równorzędną walkę z rutynowanymi przeciwnikami.

Wyniki techniczne są następujące: (na pierwszym miejscu zawodnicy Warty).

Waga musza: Liedtke — Kurnik. Walka obu młodych bokserów już w pierwszej rundzie dała wiele emocji publiczności. Wygrał na punkty Liedtke.

Waga kogucia. Szymański — Gromala. W drugim starciu Gromala posyła Szymańskiego na deski do 8-miu, mając przez cały przebieg walki zdecydowaną przewagę, by wygrać na punkty.

Waga lekka I: Bazarnik — Lipiński. Młody pięściarz Wisły nawiązał równorzędną walkę z jednym z czołowych naszych bokserów Bazarnikiem, czym zyskał sobie uznanie publiczności. Walkę uznano jako nierozstrzygniętą.

Waga lekka II: Vogt — Dudzik. Przez cały czas przewagę ma zawodnik krakowski, jednakże Vogt walczy bardzo nieczysto, zadając w trzeciej rundzie nieprawidłowy cios w tył głowy swego przeciwnika. Zwyciężył na punkty Dudzik.

Waga półśrednia: Adamski — Piątkowski. Bokser Wisły rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Będąc zawodnikiem twardym potrafił wytrzymać trzy rundy z Adamskim, który walczył bardzo fair, za co długimi oklaskami podziękowała mu krakowska publiczność. Wygrał wysoko na punkty Adamski.

Waga średnia: Sobczak — Matuła. W drugim starciu mimo przewagi Matuła znajduje się na deskach do 9-ciu. Pod koniec rundy obaj zawodnicy osłabli w atakach, będąc bliskimi nockautu. W trzeciej rundzie lepszy kondycyjnie Matuła wygrywa na punkty.

Waga półciężka: Szymura — Kolut. Mistrz Polski Szymura gładko wygrał na punkty z ambitnie walczącym Kolutem, posyłając go już w drugiej rundzie do 8-miu na deski.

Waga ciężka: Klimecki — Żbik. Walka ta była spotkaniem decydującym (dotychczasowy stan meczu brzmiał 7:7). Po emocjonującej walce zwyciężył Klimecki na punkty.

W ringu sędziował ob. Mikołajczyk (Kraków).

Organizacja zawodów „wzorowa".

Termin egzaminów dla eksternów

Egzaminy eksternów (dojrzałości, „mała matura", wszelkie egzaminy uzupełniające) rozpoczną się w Gimnazjach i Liceach w Krakowie dnia 10 lutego 194[8] r.

Podania należycie udokumentowa[ne] należy składać w Kuratorium okr. szk. krak. Dietla 90, III p., pokój nr 14, do dnia 17 stycznia 1948 r.

Dnia 7 lutego b. r. zostanie wywieszona w Państwowym Gimnazjum II im. św. Jacka w Krakowie, lista osób, dopuszczonych do egzaminów z podaniem dokładnego terminu i szkoły, w której mają się do egzaminu zgłosić.

RADIO

Najciekawsze audycje Rozgłośni Krakowskiej na dzień 13 stycznia 1948 r. (wtorek)

[illegible] — Muzyka; 8,20 — Informacje ogólnopolskie; 8,25 — Skrzynka PCK; 8,35 — kwadrans prozy „Żelazna Kurtyna"; 8,50 — Muzyka 10,40 — Audycja Ministerstwa Oświaty; 15,30 — „Z pieśnią na ustach", 16,35 — Audycja dla dzieci pt. „W zimie będzie nam ciepło" 16,35 — „Kamienny gość" słuchowisko; 17,40 — „Zagadki muzyczne" audycja słowno - muzyczna; 18,00 — RUL „Praca naszych mięśni"; 18,15 — Koncert życzeń; 19.10 — „Z zagadnień wiejskich"; 19,30 — Jan Brahms: Sonata F-Dur op. 99. 21,00 — Koncert Symfoniczny; 22,30 — „W rytmie walca"; 23,20 — Muzyka poważna; 23.55 — Wiadomości ostatniej chwili.

KOMUNIKATY

Zarząd Koła Krakowskiego Polskiego Związku b. Więźniów Polit. [zaw]iadamia swoich członków i podopiecznych, iż stypendia za grudzień 1947 nie będą wypłacane z powodu braku funduszów.

Wpisy na wszystkie semestry Państwowego Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych im. T. Kościuszki w Krakowie odbywać się będą w kancelarii Zakładu, ul. Groble 9, I piętro od dnia 15 do 25 stycznia br. w godzinach od 15 do 17.

Egzaminy wstępne [illegible] semestry odbędą się dnia 2[illegible]

Odznaczenie pielęgniarek PCK

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie dysponuje specjalną odznaką honorową — medalem Florencji Nightingale — przeznaczonym dla kobiet najbardziej zasłużonych w służbie pielęgniarskiej.

Odznakę tą przyznaje Międzynarodowy Komitet na wniosek Narodowych Stowarzyszeń C. K. Co dwa lata zostaje odznaczonych 35 pielęgniarek. W uznaniu największego wkładu poświęcenia i pracy w czasie ostatniej wojny — największą liczbę 10 odznaczeń przyznano obecnie pielęgniarkom polskim.

Dla wręczenia tych odznaczeń wykorzystano uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego i urządzonego Szpitala Okręgowego PCK w Łodzi. Szpital ten obliczony na około 200 łóżek wybudowano kosztem 22 milionów złotych. Sprzęt szpitalny i urządzenia lekarskie stanowiące częściowo dary zagraniczne — przedstawiają wartość 60 milionów zł.

W ramach tej uroczystości prezes PCK dr Bronisław Kosikiewicz wręczył medale pielęgniarkom Dyczakowskiej Władysławie Karpowicz Bronisławie, Peszke Wandzie, Romanowskiej dyrektorce szkoły pielęgniarskiej w Gdańsku Świąteckiej Halinie, Tyszyńskiej Janinie i Wierzbickiej Alek. Trzy dalsze odznaczenia przyznano zmarłym pielęgniarkom Żmudzkiej Małgorzacie, dyrektorce szkoły pielęgniarskiej w Warszawie, ofiarnej na posterunku w [illegible]

[illegible] „Wiedza" [illegible]

„ZGADNIJ KTO WYGRA" ?

KATOWICE. — Ostatni konkurs „Zgadnij, kto wygra" dla uczestników jego przyniósł przykrą niespodziankę, która pokrzyżowała wszystkie przewidywania. Otóż ogólnie faworyzowany Śląsk, który ma pretensję do najsilniejszego pięściarskiego okręgu w Polsce, przegrał ze słabym, jak się zdawało, Szczecinem. Wobec takiego stanu rzeczy, oczywista, że większość konkursowiczów nie wytypowała trafnie wszystkich dwunastu rezultatów. No, ale wszyscy ci, którzy stawiali na Śląsk, powinni wnieść swoje pretensje bezpośrednio do ŚLOZB, bowiem tak jak i większość czytelników my sami zawiedliśmy się na naszych faworytach.

Spróbujmy więc na nowo, może w konkursie nr. 11 nie dojdzie do takiej niespodzianki i może Śląsk nareszcie wygra jedno spotkanie. A przeciwnik będzie poważny, bo sama reprezentacja stolicy. Właściwie, ponieważ zawiedliśmy się na Śląsku powinniśmy stawiać na Warszawę, ale coś nas kusi i tym razem zaufać Ślązakom i wobec tego, w pierwszej rubryce postawimy na Śląsk, a w drugiej co najmniej typować będziemy remis, ew. jeśli kto woli na Warszawę.

Na tym jedynym meczu kończą się kłopoty bokserskie, a zaczynają niemniej zawiłe kwestie piłkarskie

Jeszcze z pierwszym meczem pół biedy, ZZK Katowice powinno sobie dać radę z TUR-em z Dąbrówki.

Tak samo zresztą ma się sprawa ze spotkaniem Polonia Sosnowiec — Piast Gliwice. Znajdująca się w doskonałej formie drużyna Piasta poradzi sobie napewno z outsiderem rozgrywek o puchar „Metalowców".

Ciekawiej zapowiada się mecz Baildonu ze Śląskiem Świętochłowice.

Śląsk jest leaderem i z pierwszą pozycją nie będzie się chciał łatwo rozstać. Ponieważ Baildon jednak gra na własnym boisku, więc jemu przyznajemy większe szanse, ale za razem asekurujemy się w drugiej kolumnie remisem.

Ferrum Katowice osiąga niezłe wyniki w rozgrywkach pucharowych, a ponieważ z Pogonią gra na własnym boisku, więc przyznajemy mu szanse co najmniej na remis. W drugiej rubryce typujemy Pogoń.

Trudno jest stawiać horoskopy w meczu Liniarnia Bytom — Polonia Piekary. Liniarnia znajduje się ostatnio w dość dobrej formie, a więc w pierwszej rubryce typujemy bytomiaków na zwycięzców, w drugiej natomiast spróbujemy zaufać Polonii.

Kleofas Katowice ma wielkie szanse poprawić swoją reputację w meczu z Milicyjnym Katowice. Milicjanci przeżywają ostatnio spadek formy, więc wydaje nam się, że zespół górniczy powinien z meczu wyjść zwycięsko.

Lechia Mysłowice jest niezwykle groźna na własnym boisku. Odnieść zwycięstwo na boisku w Mysłowicach nie jest łatwą sztuką, sądzimy więc, że nie dokona jej także Wyzwolenie.

Znajdujący się w doskonałej formie Naprzód z Lipin jest wreszcie zdecydowanym faworytem w meczu ze Zgodą Bielszowice.

Zwolennicy koszykówki będą przeżywać niemało emocje podczas spotkania AZS Warszawa — YMCA Łódź w Warszawie. W Łodzi wygrała minimalnie YMCA w Warszawie faworytem jest AZS. Osobiście stawialibyśmy dwa razy na AZS, a raz na YMCA.

W Gdańsku YMCA Gdańsk, mimo, że robi widoczne postępy, nie podoła jeszcze KKS-owi Poznań, który dzięki rutynie swoich starych repów i talentowi młodemu, jest nadal bardzo groźnym zespołem.

Tak więc uporaliśmy się z całym kuponem, który obecnie powinien przynieść mniej niespodzianek, niż normalnie, ale niemniej jedna niespodzianka może znów pokrzyżować wszystko i pozbawić największych nawet znawców szans na wygraną.

Na zakończenie podajemy jeszcze wyniki konkursu nr. 9. Otóż „prawdziwych proroków" było aż 13, a każdy z nich otrzymał tytułem wygranej po 3.600 złotych. Pieniądze nagrodzonym wyśle komitet konkursowy za pośrednictwem PKO.

Kongres ZRSS

odroczony

WARSZAWA (Tel. wł.) Celem uzgodnienia stanowiska ZRSS z czynnikami, opracowującymi strukturalne zmiany organizacyjne wychowania fizycznego i sportu w Polsce, plenum Zarządu Głównego ZRSS postanawia odroczyć termin Kongresu Krajowego z dnia 24 — 25 stycznia, upoważniając Egzekutywę do możliwie najszybszego wyznaczenia nowego terminu Kongresu Krajowego.



...A jutro po los 52-giej Loterii na której możemy wygrać 100 — 200 — 300 — 500 tysięcy, a jak dobrze pójdzie to milion lub nawet DWA MILIONY ZŁOTYCH.

POGOŃ — KATOWICE — ŚWIT SOSNOWIEC 3:0 (1:0)
FERRUM KATOWICE — SPARTA BOBREK 2:2 (1:2).
ORZEŁ WEŁNOWIEC — BAILDON KAT. 1:2 (0:1).
HKS SZOPIENICE - LINIARNIA BYTOM 2:1 (1:0).
HUTA POKÓJ — NOWY BYTOM HKS KATOWICE II 8:1 (5:1).
POLONIA PIEKARY — RKS ZA GŁĘBIE 3:1 (2.0).
RKS BATORY — WARTA ZAWIERCIE 3:2 (1:1).
PIAST GLIWICE — HKS ŁAGIEWNIKI 4:2 (3:0).
KRESOVIA — ŁKS LUBLINIEC 0:2 (0:1).
JADWIGA — POGOŃ 2:0 (1:0).
ŚLĄSK — ŚWIĘTOCHŁOWICE - ORZEŁ LIPINY 6 0 (3:0).